

Nr 127.

Cena prenumeraty:

w Łodzi:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Norberta B.
Niedz. św. Trójcy.
Pon. św. Maksyma B.
Wt. św. Pryma.
Sr. św. Małgorzaty Kr.
Czw. **Boże Ciało**.
Piąt. św. Jana W., Onuf.

Wschód s. godz. 3 m. 42
Zachód s. godz. 8 m. 15
Dług. dnia godz. 16 m. 35
Przybyło d. godz. 8 m. 59

Administracja

w Łodzi.

Spacerowa № 41.

Telefonu № 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 6 czerwca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Huza № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonpareilowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Towarzystwo Akcyjne Handlowo-Przemysłowe

„L. J. Borkowski”

WARSZAWA, ULICA MAZOWIECKA № 11.

8 ODDZIAŁÓW

W WARSZAWIE, ŁODZI, CZĘSTOCHOWIE, DĄBROWIE GÓRNICZEJ, RADOMIU, LUBLINIE, BIAŁYMSTOKU I MOSKWI.

Adres telegraficzny wszędzie „ELIBOR”.

Kapitał zakładowy 3,000,000 rubli.

Żelazo - Belka - Blachy

Okucia budowlane z białego metalu „Elabor”. — Nosy, Lemiesze, Odkładnice, Łopaty.

Wszelkie artykuły techniczne i budowlane. — **Pasy transmisyjne.**

WĘGIEL — KOKS — CEMENT.

Jeneralna reprezentacja i wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie:

Stali amerykańskiej „Crucible Steel Co.” i pilników „Czarny Dyament” Barnett Co.

2011

PRZECCHOWYWANIE MEBLI

PRZEPROWADZKI

SKŁADY WŁASNE

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 69 TEL 28-90

WISKA

i OPAKOWANIA

UDZIELANIE POŻYGEK

WARSZAWA MARSZAŁ 104 TEL 88-66

KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW

Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowe. 1007

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

Do wynajęcia 6 dużych pokojów

I-sze piętro, front, 5 wejścia, gaz, elektryczność etc. zdane na biuro, zakład przemysłowy, kinematograf, w Warszawie przy ul. Brackiej № 17. Rocznie rb. 3,200. Wiadomość na miejscu. 1980

Okulista dr. Roman Sobański,

b. ordynator kliniki ocznej uniwersytetu moskiewskiego przyjmuje od godz. 8 do 10 rano i od 5 do 7 po poł. PRZEJAZD № 14. 1886

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przy chędnich. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11—12, w południe 17—18, wieczorem, w nie dzielę i święta od 8—10 rano i od 12—1, po połud Roentgen, leżenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 431

NAJTAŃSZE KRAJOWE WZAJEMNE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE
WZAJEMNA POMOC
POLISY BEZSPORNE od 500 do 5000
TEL. 18-73
WARSZAWA WŁOZIMIERSKA 1

Znakomity środek odżywczy

KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym poleca Apteka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-93.

2043

Koszule męskie i krawaty gatunku.

W. JANISZEWSKA

16 Przejazd 16

(naprzeciw placu „Cyklistów”).

Polecam dla Szan. Pań i Panów

GALANTERYĘ

DAMSKĄ I MĘSKĄ.

Sklep zaopatrzony w różne rzeczy galanteryjne.

Ceny przystępne.

Ceny przystępne.

GUSTOWNE BLUZKI z własnej pracowni.

A. Heppen

Wyłączny przedstawiciel

1172

Warszawskiego Towarzystwa Handlu Herbatą

z marką „Kopernik”

poleca herbatę polskiego importu w gatunkach wyborowych po cenach przyjętych

SKŁAD HURTOWY:

ul. Mikołajewska 34. Tel. 34-65.

BRISE DE MAI
MUGUET ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD PARIS

Choroby kobiece

szczególne zaś zapalenia
chroniczne, zaburzenia men-
struacji, bezpłodność, jak
również choroby krwi,
podagrę, reumatyzm,
choroby nerwowe i t. d.

Choroby serca

niedomogę serca, osłabienie
serca, zapalenie mięśnia ser-
ca, niedomogę zastawek
sercowych, neurozę serca,
zwapnienie żył, otłuszcze-
nie serca leczy skutecznie

FRANZENSBAD.

Prospekt szczegółowy i
bogato ilustrowany wysła
Dyrekcya Uzdrowiska.

2087

**Dla usunięcia chronicznego za-
parcia** poleca się używanie przez dłuższy prze-
ciąg czasu odpowiedniego środka przeczyszczają-
cego. Naturalna Gorzka woda Franciszka-Józefa,
ze względu na zawartość w niej rozwalnia-
jących i przeczyszczających soli, jest najbogatszą
ze wszystkich znanych mineralnych źródeł Śro-
dowej Europy. Tajny radca Prof. v. Leube w
Wiurzburgu, członek Rady Cesarskiej dla ochro-
ny zdrowia narodu, orzekł, iż używanie tej mi-
neralnej wody nie pociąga za sobą żadnych nie-
przyjemnych skutków, nawet w tym wypadku,
gdy bywa używana w większej ilości. Przy podra-
żnieniu kiszek, głównie przy rekonwalescencji po
zapaleniu ślepej кишки, woda Franciszka-Józefa
przeczyszcza bez bólu. Sprzedaż w aptekach i
składach aptecznych. 2275

Zdanie wirtuoza.

Pewnego znakomitego muzyka zapytano, co naj-
bardziej ukochał na świecie?
— Trzy rzeczy — odpowiedział: — pieniądze, ko-
niak Szustowa i sława.
— Jakto, sławę kładziesz na trzecim planie? — zau-
ważył ktoś — daruj, ale nie jesteś szczerym.
— Z porządku rzeczy tak wypada — odpowiedział
muzyk. — Pieniądze dają mi koniak Szustowa, ten
obdarza mnie natchnieniem, z którego dopiero wy-
pływa sława. 2151

Odkrycie nowych bogactw ziemnych w Galicyi.

Nowo odnalezione bogate pokłady znako-
mitego węgla w Galicyi zwróciły uwagę ogółu
na tak ważną sprawę.

Ludzie poważnie myślący, a za nimi i prasa
galicyjska postawiły pytania pod adresem sfer
miałorządnych, w jaki sposób zamysłają przystą-
pić do ratowania reszty wpływu na zagrabio-
nych nam przez prusaków terenach Zagłębia
krakowskiego.

Sądzą ogólnie, że jak zdecydował się Wy-
dział krajowy zabezpieczyć sferę swego wpływu
w eksploatacji złóż soli potasowych w Kałuszu,
tak obecnie uczyni to samo w miarę swej mo-
żności także w górnictwie węglowym.

Przestrzedz należy Wydział krajowy, aby nie
wciągnięto go w arkana rozwieleniowej od
szeregu lat w Zagłębiu spekulacji, która rozwi-
nęła się w Zagłębiu krakowskim niesłychanie,
we wszystkich bowiem górnictwach to samo się
powtarza.

W górnictwie węglowym na Węgrzech dzia-
łają również różne czynniki finansowe, lecz po-
trafiono tam zastrzedz wpływy kraju, a kwestya
międzynarodowości pieniądza, w odniesieniu do
grynderstwa przemysłowego, podlega tam powa-
żnej krytyce.

Węgrzy chcą oprzeć się na kapitale francus-
kim, jako najmniej politycznie niebezpiecznym i
nim uzupełnić krajowe braki kapitału w akcji
uprzemysłowienia.

Nie zachwycając się zupełnie działalnością

francuzów w eksploatacji węgla w Zagłębiu Da-
browskiem, gdzie kapitał francuski działa bez-
pośrednio w przemyśle bez współudziału czyn-
ników polskich, musi Galicya starać się o wy-
szukanie pośrednich dróg, zapewniających jej
współudział i zabezpieczenie praw gospodarza
kraju, dających możliwość wglądu w tok przed-
sięwzięcia, użycie krajowych sił technicznych i
administracyjnych w górnictwie i zabezpieczenie
współudziału w zyskach.

Sądzymy, że inicjatywa państwa zapoczątko-
wana w górnictwie galicyjskiem w Brzeszczach
powinna polegać na większych kapitałach, ce-
lem rozszerzenia tamtejszych zakładów górni-
czych i urządzenia wielkiej fabryki brykietów, na
co rząd, jako największy przedsiębiorca kolejowy
i konsument pruskiego węgla pozwolić sobie
może i powinien, a co jest jego zasadniczym
wobec Galicyi obowiązkiem.

Musimy sobie zdać sprawę, że poza wpły-
wami pruskimi, są także interesy skartelowanej
austriacko-żydowskiej finansyeryi przemysłowej,
dla której Galicya jest jedynym poważnym miej-
scem zbytu, więc wszelkimi możliwymi sposobami
zwalcza akcyę uprzemysłowienia kraju.

Dzięki zabójczym wpływom zabija się w sa-
mym związku każdą poważniejszą myśl wyzwolenia
się od obcej zależności ekonomicznej, a
czynniki, któreby mogły w doniosłej tej spra-
wie działać i tworzyć, wstrzymuje się w zapa-
łach, wynagradzając je najrozmaitszymi godno-
ściami.

Ale Galicya posiada ludzi, którzyby mogliby
przyczynić się do rozwiązania smutnej sprawy
Zagłębia; więc apeluje do nich w nadziei, że-
by nie ominęli tej sposobności.

Billński, który jako wspólny minister skar-
bu, dziesiątki milionów rzucił dla podniesienia
gospodarczego Bośni nie omieszcza zapewne za-
jąc się sprawą Galicyi, gdzie nędza dochodzi do
żenitu, gdzie trupami emigrantów zaściela się
gościńce pogrnicza monarchii.

Będzie mu niezawodnie pomocny i p. Za-
rański, który jako górnik, długoletni poseł z Za-
głębia, a równocześnie naczelnik Urzędu górni-
czego w czasie, gdy najbardziej srożyło się wy-
właszczenie, najlepiej zna jego potrzeby. On to
powinien być rzecznikiem i stróżem sprawy na-
rodowej, związanej z Zagłębiem, a zostawszy
konsulentem ministerstwa dla spraw Akademii
górnictwej w Krakowie, powinien dać dowody,
że dba o to, by uczniowie, których ona wyda,
mogli znaleźć pracę w kraju, a której nie
znajdą w pruskich kopalniach, jakie kiedyś na
ziemi naszej powstaną.

Wywłaszczenie pruskie Zagłębia, panoszące
się od 15 lat, musi wstrząsnąć opinię Galicyi,
kraju i zmusić Sejm, Koło polskie i naszą Dele-
gacyę górników i hutników aby, nie obawiając się
dyskusji i nie unikając zjazdów techników pol-
skich, jako czynnik fachowy i odpowiedzialny,
wystąpiła z wnioskami, dążąc do urzeczy-
wistnienia ich w myśl interesu unarodowienia
przemysłu górnictwa w Zagłębiu krakowskiem.

Czesi o odrzuceniu samorządu.

Organ d-ra Kramarza, młodocześnie „Na-
rodni Listy” zamieszczają w numerze 143 w dru-
giem wydaniu wieczornem artykuł p. t. „Proti
polskému jazyku”, z powodu znanej uchwały
rosyjskiej rady państwa. W artykule tym czy-
tamy co następuje:

„Według katechizmu jednym z najcięższych
grzechów jest trwać w grzechu upornie.

Tyczy się to najzupełniej także polityki.
Najgorszym politykiem jest taki, który nie uzna,
że się pomylił, lecz przeciwnie obstaje uporczy-
wie przy swym błędzie. Tak upór starych da-
je się zauważyć szczególnie w rosyjskiej radzie
państwa, w tem ciele prawodawczem starych
urzędników i wysokich dygnitarzy, w których
reprezentanci z wyboru giną wśród masy. Rada
państwa z zuchwałością godną lepszej sprawy
odmawia polakom prawa, żeby mogli w radach
samorządnych miejskich naradzać się na zgromadzeniach w swym języku ojczystym!

Tu nietylko poczucie sprawiedliwości woła
poprostu w głos, że polakom dzieje się krzyw-
da, skoro język ich jest wykluczony z życia pu-
blicznego na gruncie narodowo polskim. Tu

zachodzą również względy polityki międzynaro-
dowej, dowodzące, że nie jest to korzystnem
dla Rosyi, żeby uciskać wielki naród polski,
bądź co bądź pobratymczy, jakkolwiek różny
wiarą i tradycją kulturalną i polityczną. Duma
państwowa uczyniła przynajmniej częściowo za-
dłość słusznym domaganiom się polskim w tej
sprawie.

Lecz w radzie państwa występowali przeciw
językowi polskiemu ponownie rozmaici Stisziń-
scy, Rakowiczowie, Hurkowie i t. p. ludzie, o
których udowodniono, że przodkowie ich odwa
lub trzy pokolenia wstecz byli jeszcze polakami
i ci ludzie osiągnęli to, że język polski wykluc-
czono z samorządów w miastach polskich, a do-
puściła się tego rada państwa powtórnie, mimo
prośb prezydenta ministrów Kokowcowa i na-
stępcy jego Goremykina. Czyż nie znajdują się
nareszcie w Rosyi politycy sprawiedliwi, którzy
krzywdę tę odrobiją!

Wszechświatowy przemysł bawełniany.

Według danych „Międzynarodowego związku
przemysłowców gałęzi bawełnianej” ogólna ilość
wrzecion wszechświatowej industryi bawełnianej
wynosiła na dzień 1 marca 1914 r. 144,704,012
wrzecion (w porównaniu z 142,186,308 wrzecion
w r. 1913), z których czynnych jest 132,059,812
(w stosunku do 126,714,982 wrzecion, będących
w ruchu w r. 1913). Szczegółowe dane ilustrują-
ce stan przemysłu bawełnianego oddzielnych
państw i krajów, jako też i ustosunkowanie
wrzecion, będących w ruchu do ogólnej cyfry
machin w danym ośrodku produkcji — przed-
stawiają się jak następuje:

	Ilość wrzecion czynnych	
	1913 r.	1914 r.
Anglia	48,229,545	50,568,794
Niemcy	10,717,848	11,163,498
Rosya	7,218,788	7,805,859
Francya	7,207,103	7,240,570
Austrva	4,864,453	4,831,852
Włochy	3,657,039	3,880,785
Hiszpania	1,842,200	1,875,200
Belgia	1,468,838	1,518,134
Szwajcarya	1,279,508	1,273,014
Szwecya	377,796	380,395
Holandya	470,956	499,994
Portugalia	400,000	400,000
Dania	86,836	93,488
Norwegia	74,564	55,772
Stany Zjednoczone Półn.		
Ameryki	30,579,000	31,519,768
Indye	4,819,112	5,151,263
Brazylia i Meksyk	562,279	531,795
Japonia	2,174,444	2,414,544
Kanada	604,673	855,059

Ogółem 126,714,982 132,059,812

Wzrost liczby wrzecion czynnych wyraża się
za okres r. 1913-14 cyfrą 5,344,830 wrzecion.
Najpoważniejszy wzrost produkcji pada na u-
dział Anglii (+ 2,341,249 wrzecion); dalej idą:
Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (+ 940,763),
Rosya (+ 585,071), Niemcy (+ 345,650), Indye
(252,181), Kanada (+ 250,986), Włochy (+ 223,746),
Japonia (240,000) etc. Natomiast dość poważne
obniżenie ilości wrzecion czynnych zaobserwano:
w Austrii (— 32,601), w Brazylji i Meksyku
(— 30,484), w Norwegii (— 18,792) i w Szwaj-
caryi (— 6,494).

Jak z powyższego zestawienia widzimy, mi-
mo ustawicznych wahań, cyfry ogólne, ilustrują-
ce całokształt wytwórczości, wykazują szybki
rozwoj przemysłu bawełnianego.

Szanuj zdrowie.

O czerwonce czyli dysenterji krwawej.

Jedną z bardziej uciążliwych i setki ofiar
rok rocznie latem zabierającą chorobą w na-
szym kraju jest czerwotka czyli dysenterja krwa-
wa. Przyczyną tej choroby jest zarazek, podo-
bny do tyfusowego t. j. krótka laseczka, niewi-
dzialna golem okiem. Zarazek ten rozwija się

w ziemi, w wodzie i na skórze różnych owoców i jarzyn, a więc jabłek, gruszek, śliwek, ogórków itp. Dlatego też jest powszechne mniemanie, że dysenteria dostaje się z niedojrzałych owoców. Jest w tem część prawdy. Owoc niedojrzały psuje żołądek i kiszki, a człowiek chory na żołądek łatwiej zachoruje na czerwonkę, tyfus, cholera itp., aniżeli człowiek ze zdrowym żołądkiem. Ale i nieostrożne jedzenie dojrzałych owoców zwłaszcza w miejscowości, gdzie już czerwonka się pokazała, jest niebezpieczne z uwagi na to, że zarazki dysenterii żyją i rozwijają się dobrze na skórkach owoców. Najszkodliwszą przy szerzeniu się czerwonki jest podobnie jak przy tyfusie i cholera zła woda tj. zanieczyszczona dopływami z gnojowisk, ustępów, pomyj itp., słowem woda ze źle zbudowanych i źle zaopatrzonych studzien zarówno jak i woda z rzek i strumieni. Ziemia, zwłaszcza jej powierzchnie warstwy, stanowią dla zarazki dysenterii grunt bardzo dobry; z tego wynika przestroga, że nie powinno się przy dysenterii krwawej wylewać odchodów na gnój lub gdziekolwiek na ogrodzie lub podwórzu, bo zarazki wsiąkają w ziemię, w niej się rozwijają i przechodzą do wody studziennej, strumieni itd.

Dysenteria krwawa rozpoczyna się jak każda choroba zakaźna dreszczami—po nich przypływa gorączka, ból głowy, u dzieci często wymioty, bóle brzucha i biegunka czyli rozwolnienie połączone z parciem na stolec.

Chory oddaje mimo wysiłku zaledwie odrobiny stolca i to z flegmą krwawo zabarwioną. Stolec chorych na czerwonkę mogą być nawet bez widocznych śladów krwi, albo też może być i prawie szczerą i brudną krew. Stoleców takich oddaje chory na czerwonkę nieraz i kilkadziesiąt na dobę. Po kilku dniach gwałtownej biegunki gorączka opada, ilość stoleców się zmniejsza i stolec staje się mniej krwawy, więcej już do naturalnego się zbliża. W cięższych wypadkach dysenterii trwa biegunka i parę tygodni, a nadto przyłącza się niekiedy zapalenie stawów nadzwyczaj bolesne, zapalenie płuc, zapalenie błony sercowej itp. Na czerwonkę zapadają i ludzie dorośli i dzieci; przebiecie jednorożne choroby nie chroni na długo od ponownego zachorowania.

Leczeniem musi się zająć tylko lekarz; a zależy ono od okresu choroby, a przede wszystkim od tego, jak wyglądają stolce chorych. Dlatego bardzo nierozsądnie postępują ludzie zwłaszcza na wsi, którzy ze wstydu, czy z innej przyczyny nie pokazują lekarzowi ostatniego stolca, bo ten zazwyczaj wylany na gnój lub na ogród. Stolec zły wodą karbolową powinien być przechowywany w odpowiednim

miejsu, aż do przybycia lekarza, aby tenże, zobaczywszy, mógł ocenić stan choroby i przepisać odpowiednie lekarstwa. Pokarmy mają być płynne, nie gorące. Chłodne mleko i herbata ze sokiem borówkowym lub czerwonym winem, kleik rzadki ryżowy lub jęczmienny będzie wystarczającym dla chorych posiłkiem.

Jakże się choroby wystrzegać i co czynić mamy, aby choroba nie rozszerzała się i żeby prędko wygasła? Z tego co powiedziano, wynikają już same przez się niektóre wskazówki, których należy się trzymać. A więc w porze letniej i jesiennej należy przy jakimkolwiek niedomaganiu wystrzegać się owoców i jarzyn zwłaszcza w stanie surowym, a natomiast używać w stanie ugotowanym lub usmażonym. Na czystość i należyte zabezpieczenie studzien bacznie zwrócić należy uwagę. W razie pojawienia się choroby, należy, o ile możliwości, chorych od zdrowych oddzielić — o chorobie zaraz dać znać lekarzowi, a przedewszystkiem dla chorego dać osobne naczynie na odchody stolcowe, napełnione do połowy wodą karbolową. Odkazanie mieszkania, sprzętów, bielizny, odzieży i pościeli dopełni środków celem stłumienia choroby. Domownicy, zwłaszcza osoby pielęgnujące chorych na dysenterię, winni pilnie umywać ręce wodą karbolową.

D-r J. O.

Werbunek w Anglii.

Jak wiadomo, i Anglia powiększa liczbę swej armii, ale odbywa się to bez wielu zgrzytów skomplikowanej maszyny militarno-biurokratycznej na stałym lądzie.

Anglicy nie mają bowiem obowiązkowej służby wojennej.

Armia angielska składa się z ochotników; rzemiosło wojskowe traktowane jest w tym kraju jak każde inne; amatorzy przystępują, zapisując się do armii lub marynarki, odbywają na koszt państwa światowe podróże, dzięki przynależności do Wielkiej Brytanii olbrzymich kolonii, rozsianych po całym świecie.

W ostatnim czasie aby powiększyć liczbę ochotników, ministerstwo wojny uciekło się do reklamy w celu ich werbowania.

Przed kilku dniami ukazał się we wszystkich dziennikach londyńskich stronicowy anons ministra wojny, wyszczególniający rozmaite korzyści i przywileje dla wstępujących do wojska ochotników.

Koszary — to raj ziemski, gdzie się otrzy-

muje mieszkanie, gdzie doskonale karmią, ubierają, a przedewszystkiem ma się możliwość używania wszelkich sportów — ideału każdego angiela.

Na naczelnem miejscu ogłoszenia figuruje lista płac: żołnierz piechoty otrzymuje 8 szylingów tygodniowego żołdu (szyling równa się 50 kop.), artylerzyści i kawalerzyści 9 do 11 szylingów, gwardya konna 14 szylingów. To na początek. Po dwóch latach żołd wynosi 10 do 17 szylingów tygodniowo.

Pozatem żołnierz korzysta z częstych urlopów i miesiąca wakacji rocznie.

Co jednak najbardziej może skłaniać młodzież do kariery wojskowej, to zapewnienie, że w koszarach może oddawać się wszelkim sportom... stanowią one bowiem codzienną rozrywkę żołnierzy.

A trzeba wiedzieć, że zamiłowanie do sportów w Anglii w warstwach młodzieży robotniczej wzrasta z dniem każdym. Gry wszelkiego rodzaju gromadzą nawet w dni powszednie tysiące widzów.

Dalej — głosi anons — armia potrzebuje dobrych robotników we wszystkich gałęziach pracy: szewców, krawców, kowali, handlowców, księzkowych; wszyscy oni będą lepiej płatni niż w prywatnych zakładach.

Po raz pierwszy ministerstwo wojny odwołało się do dziennikarskiej reklamy.

Dzienniki londyńskie w komentarzach do ogłoszenia ministra wojny gorąco zachęcają młodzież do korzystania z tych niezwykłych warunków.

Drugi sposób agitacji to kinematograf. Pokazują tam wszystkie fazy życia rekrutów; aby jednak publiczność nie nudziła się oglądaniem tylko uroczystych rewii wojskowych, wzorowych koszar itd., dodaje się i zajmującą historię: Młody robotnik kocha się w pielęgniarce szpitalnej; ta jednak, że młodzieniec ubogi, na małżeństwo zgodzić się nie chce. — Zrozpaczony młodzieniec wstępuje do wojska — odbywa wyprawę w koloniach, w jednej z bitew zostaje ranny i przewieziony do Londynu — leczy się w tym szpitalu, gdzie ukochana pełni obowiązki pielęgniarki....

Po odzyskaniu zdrowia otrzymuje stopień sierżanta, order i stałą emeryturę — nic więc już nie stoi na przeszkodzie, aby mogli się poobrać.

Co za zachęta dla młodego a uboższego młodzieńca!

Szczęśliwy kraj, który swym żołnierzom aż tyle dać może!

Łatwo więc da się zrozumieć wrogie stanowisko większości narodu angielskiego do projek-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Nieco o lecie, zieleni i naszych milusińskich. — Skubanie liści i kwiatów. — Co się zdarzyło w jednym z kurortów niemieckich z Morysiem. — Magistrat w reparacji. — Wagony dla niepalących z palaczami. — Dobrze sekwestratorom.

Lato... pola w zieleni, na łąkach mnóstwo kwiecica, z lasów zapach igliwia płynie...

Dusza odżywa po brzydkiej jesieni i zimie... Duże miasta podążając za wsią, chcą ogrodami i skwerami wyrównać brak tych rozkoszy, które robią wieś uroczą, bo dają odpoczynek płucom, bo napawają zdrowiem mieszkańca.

Łódź w ostatnich czasach poszła szerokim gościńcem w tym kierunku, zakładając kilka wielkich ogrodów.

Park największy łódzki przy ulicy Pańskiej jest już ukończony. Klomby rozrosły się pięknie. Szosy ubito i przeprowadzono wiele ulic i uliczek. Dziś lub jutro mógłby być oddany park ten do użytku publicznego, ale na zawadzie stoi jeden szkopał, a mianowicie ten, że magistrat nie posiada pieniędzy na odpowiednią ilość służby, któraby pilnowała, aby publiczność nie niszczyła drzew w parku.

Jest to objaw bardzo smutny, świadczący o niskiej kulturalności mieszkańców naszego miasta. Gdzieindziej publiczność szanuje drzewa i sama ochrania i broni kwiatów, rosnących na skwerach; u nas trzeba pilnować, aby ta publiczność nie była wandalami... A dlaczego? bo rodzice nie tylko nie uczą dzieci, jak mają się za-

chowować, ale jeszcze sami namawiają je, aby rwały kwiatki, a co gorzej, rwać je, ucząc dzieci nieposzanowania cudzej własności.

To też u nas wszędzie, gdzie spojrzeć, odczuć można straszny wandalizm, bezlitosne znęcanie się nad tem, co tak drogie mieszkańcom innych miast, a mianowicie kwiat lub drzewko.

Widziałem sam zagranicą następującą scenę, która na długo utkwiła mi w pamięci, dlatego jedynie, że przypomniła mi niesforność łódzka.

Mamusia u wód niemieckich posłała małego z kręconym włosom chłopczyka, aby pobawił się na klombie kwiatkami.

Moryś pobiegł i począł zrywać te kwiaty, które mu najbardziej do gustu przypadły.

Mamusia nie mogła wyjść z podziwu, jaki jej synek sprytny, pomimo sarkaf przechodniów, aż nareszcie publiczność spędziła z klombu Morysia, który jednak nie dał za wygraną, a widząc, że jego prześladowcy oddalili się, z większą jeszcze zaciętością rzucił się na kwiaty.

Wtedy jeden ze starszych panów, widocznie jakiś gbur niemiecki, wszedł na klomb, chwycił Morysia za kołnier i wsypał mu trzy szpicruty.

Moryś z krzykiem pobiegł do mamy, która natychmiast pośpieszyła upomnieć się o swego pieszczoska.

Siwy pan siedział na ławce, jakby umyślnie chciał się doczekać mamy, która też, jak to u nas bywa, z krzykiem wpadła na owego jego mościa.

— Uspokój się, pani — przerwał jej — nie byłoby do tego doszło, gdybyś umiała swoje dziecko chować.

— Ja pana nauczę — brzmiała odpowiedź —

ja pana nauczę — wołała zaperzona i pobiegła po policję.

Wkrótce zjawił się pan w białych spodniach, granatowym mundurze z piketą na głowie i począł badać sprawę, a potem wyjął książeczkę, napisał w niej coś i rzekł:

— Zapłaci pani 6 marek.

— Ja, za co!

— Za to, że pani syn rwał kwiaty.

Zrobił się znów krzyk i hałas, na który zleciały się różne przyjaciółki mamy Morysia. Groziły, że się z wód wypiszą, że pójdą do zarządu zakładu zdrojowego, nic to jednak nie pomagało.

— Płacisz pani? albo proszę ze mną do urzędu policyjnego.

Mama zapłaciła, a miły z kręconymi włoskami Moryś więcej kwiatków nie zrywał.

Gdyby u nas się to stało? Niezawodnie siwy pan miałby kapotę podartą i pięcy posiniaczone; przytem za znęcanie się nad dzieckiem siedziałby ze trzy miesiące w kozie.

Współwyznawcy mamy Morysia zanieśliby skargę o napad na żydów i ogłosiliby bojkot na całej linii; ale że to było w Niemczech, więc biedne dziecko musiało znieść potulnie te straszne plagi, a mamusia zapłacić sześć marek kary.

Mamy więc piękne prawa, ale za to nie mamy ogrodów, ani skwerów, bo na każdym skwerze dzieci z kręconymi i niekręconymi włoskami powyrywają kwiatki, popsuja krzewy, zdepczą trawniki, słowem uczynią wszystko, aby zabiegł pracy ogrodniczej zniszczyć.

Pisząc te słowa, nie mam zamiaru ubliżyć kochanym „milusińskim“ ale chcę prosić rodziców, aby zechcieli wpajać w swoich aniołków

Jednakże „CREM MACEDOIN” MOTOR

Wyrób Warsz. Tow. Akc. „MOTOR”.

2285

okazał się najlepszym przy wygubieniu piegów, pryszczy i różnych niedokładności cery. Sprzedaż wszędzie. Cena 75 kop. i 125.

tu obowiązkowej służby wojskowej, która uczyniłaby z tych urzędników wojskowych tylko zwykłych żołnierzy.

Projekty zaprowadzenia powszechnej, obowiązkowej służby wojskowej pojawiły się kilka razy, lecz zawsze je odrzucano. I tak doczekała się Anglia czasów, że największe powagi militarne niemieckie zastanawiają się nad tem, czy powszechna wojskowość nie staje się zabójczą dla sztuki wojennej.

Tak jest, najnowszy „postęp” strategii i taktyki polega na sceptycyzmie co do wowszechnej służby wojskowej, na cichej tęsknocie za „starym, pocziwym” werunkiem, którego Anglia nigdy się nie wyrzekła.

Pokazuje się tedy, że Anglia nigdy nie była przestarzała, ani nawet... w militaryzmie.

Wenus z Cyrenajki.

Dzienniki włoskie donoszą, że żołnierze włoscy z korpusu okupacyjnego dokonali wypadkiem odkrycia wspaniałej statuy Wenus w miejscowości Ain-Sciahnet, wznoszącej się na miejscu starożytnej Cyreny. Niestety, figurze tej braknie głowy, tors jednakże oraz ręce i nogi, chociaż nieco uszkodzone, naogół przechowały się wcale dobrze.

Prof. Mariani, mający nadzór nad wykopaliskami w koloniach włoskich, nie traci nadziei, że przy dalszych poszukiwaniach w tem samym miejscu uda się znaleźć także głowę.

Prof. Mariani twierdzi z całą stanowczością, że statua powyższa jest oryginalnem dziełem greckiem, pochodzącem z pierwszej połowy VI wieku przed Chrystusem. Odkrycie tego dzieła kładzie — zdaniem prof. M. — kres sporem, jakie toczyły się wśród historyków sztuki, co do pochodzenia typu Wenus tak zw. „Anadyomene”. Pokazuje się teraz mianowicie, że typ ten nie powstał wcale na podstawie zaginionego obrazu Apellesa, jak twierdzili niektórzy, lecz jest o wiele dawniejszy.

Odnaleziona statua będzie niebawem przewieziona do Rzymu.

Pracownia chemiczna muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie.

Ostatni numer warszawskiego „Przeglądu Technicznego” przyniósł czytelnikom swoim jako dodatek broszurę, zawierającą sprawozdanie z działalności Pracowni chemicznej w roku 1913, zredagowaną przez d-ra Bolesława Miklaszewskiego, kierownika tej pracowni.

Zarząd pracowni składał się z delegatów Komitetu Muzeum, pp. Władysława Lepperta, Stanisława Natansonu i Józefa Leskiego.

W ubiegłym roku przeniesiono pracownię z ciasnego lokalu na Krakowskim Przedmieściu № 66 do wynajętego obszernego lokalu przy ul. Koszykowej № 9, zajmującego powierzchnię 230 metrów kw.

Ofiarność obywatelska kilku firm warszawskich (Dziwulski i Lange, Kijewski, Scholtze i S-ka, „Noblesse”) ułatwiła instalację, która obecnie czyni zadość wymaganiom zarówno technicznym jak i higienicznym.

W broszurze są zestawione metody badań w różnych zakresach oraz ich wyniki.

Niestety, autor broszury skarży się, że „dotąd jeszcze całe gałęzie przemysłu obsługiwane są przez pracownice niemieckie, a mianowicie przemysł włókienny, przemysł węglowy, przemysł metalowy. Większość biur i domów handlowych odsyła analizy do Berlina, Wrocławia, Gdańska, Wiesbaden lub Karlsruhe”.

Autor wyraża jednak nadzieję, „że podobnie, jak w pracowni naszej skupiliśmy znaczną część badań glin i wyrobów ceramicznych krajowych, skierowywanych do Berlina”, — uda się skupić i inne badania.

Spotykamy też interesującą uwagę o gwarancjach udzielanych przez fabryki surowców.

Mianowicie że blisko połowa dostarczonych do analizy produktów nie odpowiada gwarancji. Zagraniczne fabryki musiały z tego tytułu dopłacać odszkodowania. Jedynie więc kupno surowców na zasadzie gwarantowanej zawartości kontrolowanej jest racjonalne i konieczne.

Pracownia wykonywa bezpłatnie znaczną liczbę analiz i prób dla drobnego przemysłu i rzemiosł. Pracy tej podejmuje się bardzo chętnie, mając na celu rozwój przemysłu i rzemiosł.

Do broszury dołączono dwa zdjęcia fotograficzne starej pracowni oraz sześć zdjęć — nowiej.

Kursiści handlowi w gościnie.

Przed kilku dniami odbyły się w Warszawie staraniem „Tow. rozwoju handlu przemysłu i rzemiosł” pięciodniowe kursy handlowe.

Z okazji tej skorzystał p. Adolf Wolski dyrektor-zarządzający tow. akc. „L. J. Borkowski” i zaprosił onegdaj kursistów, słuchaczy kursów, do zwiedzenia biur i składów towarzystwa tego w Warszawie.

Gości swych w liczbie 64 osób przeważnie ze stanu rzemieślniczego i włościańskiego powitał w biurach na ul. Mazowieckiej p. Wolski przemową, podając historię firmy i podkreślając, że firma powstała z niczego, dzięki jedynie tegiej głowie i niezwykłej pracowitości a wytrwałości założyciela, p. Jana Borkowskiego.

Kończąc życzył p. Wolski słuchaczom, aby i oni dopięli tych wyników, jakimi się poszczycić może założyciel wyżej wymienionego towarzystwa.

Po zwiedzeniu biur goście dorożkami udali się do składu przy ul. Twardej, dalej do składu nr. 2 przy ulicy Kolejowej i nareszcie do nowoczesnie i imponująco urządzonego składu na Pradze. Tu podejmowało ich tow. podwieczor-

poszanowanie dla cudzej pracy i pojęcie, że nie wolno jest zrywać kwiatów, łamać krzewin, psuć drzewa, a oprócz tego wpłynąć na nich, aby przestrzegały jeszcze i tych swoich kolegów i koleżanki, którym rodzice tego nie potrafili wyjaśnić, że postępując tak, wyrządzają nietylko obcym ale i sobie szkodę.

Łódź, która w przyszłości szczyć się będzie swymi ogrodami, założonymi w bieżących czasach, obecnie najubożej przedstawia się pod względem zieleni. Mało posiadamy ulic, wysadzonych drzewami, a jedna, jedyna, nieco szersza — ulica Spacerowa, posiadająca już jakieś takie zadrzewienie, utrzymana jest bardzo niestarannie.

Przed paru laty zrobiono nawet cementowe na niej obramówki dla trawników, ale o trawie zapomniano zupełnie.

Wartoby doprowadzić do porządku tę jedyną aleję łódzką, założyć na niej kilka letnich cukierni i mleczarni, wysypać zwirom chodniki i zamienić na letni salon Łodzi.

To samo dałoby się zrobić z parkiem Kolejowym przy ul. Dzielnej, tem więcej, że miasto postanowiło usunąć stary nieestetyczny parkan i zastąpić go nowym.

Roboty około tego oparkania już podjęto, jestem przekonany, że po dokonaniu ich znajdzie się fundusz dla miejskich ogrodników, którzy ładny ten park przyprowadzą do należytego porządku.

Wogóle magistrat w tym roku znacznie czynniejszy pędzi żywot niż kiedykolwiek, bowiem zabrał się nawet do własnej skóry.

Już przy jednym i drugim gmachu, mieszczącym biura magistrackie, stanęły rusztowania — co oznacza, że napewno będą te gmachy na zewnątrz odczyszczane i umalowane.

Dostanie staruszek nowy kubrak, a jego towarzyszka, przerobiona ze szkoły przemysłowej, spódnice.

Czy jednego i drugą zaopatrzy wydział techniczny w nowy garnitur zębów? Na to niema odpowiedzi.

Widziałem jednak i mogę potwierdzić, że światło elektryczne już zaprowadza w magistracie naszą elektryczność z wielką uszczelnia, traktując go nawet dużo względniej, niż każdego innego obywatela łódzkiego, a to jedynie dlatego, aby podstawić nogę dawnej piastunie łódzkiej — gazowni, która jednakże śmieje się z sąsiadki, wołając...

— Hej, hej, magistracie pomyśl na seryo o nowej budzie dla mnie, bo niezadługo zamknę podwoje i więcej gości nie będę wpuszczała do mego interesu — gdyż się nie pomieszczą...

A magistrat nastawia ucha i udając, że nie słyszy, woła pół-szeptem:

— Czego chcesz, rzędo, dawnoś to wniosła nowy zbiornik...

— A ty myślisz, że z gazem to tak jak z twymi urzędnikami, co to jeden drugiemu na karaku siedzi?...

— Ho, ho, gaz to dygnitarz, arystokrata, jak mu zaciasno, potrafi wyprzeć się w zbiorniku...

— Nie wiem, co to było, kochany gmachu magistracki, gdyby twoi pracownicy zaczęli wytwarzać gazy różne? Niezawodnie sufit uniosłby się wysoko w powietrze, jak aeroplan, na którym jutro mają wlecieć w Rudzie Pabianickiej dwaj awiatorzy i wykręcać w powietrze koziołki, zwane śmiertelnym węzłem... Nadzwyczajne widowisko, ale gdyby rozparły gazy gmach magistracki, to urzędnicy z pierwszego piętra,

lejąc na suficie, piękniejsze i ciekawsze mogli by robić węzły...

Więc nowe kubraki dla staruszków nie na wiele się przydadzą; lepiejby zrobiła inżynierka miejska, gdyby przystąpiła do przeróbki dawnej sali gimnastycznej na kasę miejską, bo ta, która jest, to już oddawna zamieniła się na beczkę ze śledziami, mocno sprasowanymi...

Biedne śledzie, u nich, jak w wagonach kolei łódzkiej, gdzie nawsiada sam „cy m e s” obywateli ze znacznymi zapasami żywnościowymi i porożką papieru z kiełbasą o znamionym zapachu!

A potem znów dym z hawanosów kopiejkowych w przedziale dla niepalących... i kulturalni „istotnie ruskij lud”, nie umiejący przeczytać, gdzie napisano, że palić nie wolno — bo i nic dziwnego, przecież ten napis nie w żargonie... Tak, tak, kultura wysoka u nas wszędzie.

Starsi i młodzież niszcząca skwery publiczne, oraz roślinność na ulicach miasta i panowie, palący w wagonach, gdzie palenie jest wzbronione, wreszcie sekwestrowanie, wyciekający w sienach magistratu na klientów, mających płacić, gdyż urzędnicy nietylko swych kancelaryj nie posiadają, ale nawet osobnej dziurki, w której by można było tekę z dokumentami na stół położyć...

— No, tym, to zupełnie słusznie wywdzięcza się staruszek-magistrat, szepnął ktoś złośliwy pocichu do mnie; niech tkwią w przedsiorkach w mróz i słotę, wicher i śnieg za to, że niepotrzebnie trapią uczciwych obywateli łódzkich, którzy podatków płacić nie chcą.

To palec boży za ich gorliwość...

X. X.

kiem. Wszelkich wyjaśnień udzielał zarządzający oddziałem warszawskim tow. p. Zygmunt Jastrzębski.

Należy podziwiać, z jakim zaciekawieniem kursieści badali urządzenia największej polskiej firmy handlowej, notując skrzętnie objaśnienia kierownika wycieczki. Gdy kursieści dowiedzieli się że tow. przyjmuje na praktykę do swych składów kandydatów na kupców prowincjonalnych, natychmiast 8 zgłosiło chęć skorzystania z tak korzystnej praktyki.

Zarządowi tow. wyrazić należy uznanie za tak obywatelskie pojmowanie stanowiska kupca polskiego.

ZYGZAKI.

Czelność żydowska.

Przed miesiącem zjawił się w sklepie p. K. Białego w Kutnie jakiś młodzieniec i zaofiarował towary.

Pan B. wybrał trochę towarów i przekonał się później, że był to agent żydowskiej firmy. Wobec tego p. B. odmówił listownie przyjęcia towarów, podkreślił wszystkie błędy językowe, które znalazł w rachunku i odesłał z powrotem.

W odpowiedzi ów żyd przesłał p. B. następującą kartę, którą z zachowaniem pisowni podajemy:

„Łódź Maja 4-go 1914

Firma Kazimierz Biały w Kutnie.

„Wracając z podróży zastałem rachunek z listem od Was że z powodu niegramatycznego rachunku o także nazwisko nie możecie frachtu wykupić lecz ja sądzę że to prędzej z powodu braku pieniędzy w kasie, więc fracht ten oddałem żydowi u którego znajdzie się pieniądze na wykupienie go.

Co do moich rachunków w języku rosyjskim i niemieckim a nie w polskim język polski tak mało używany w ostatnim czasie iż znajduje go zupełnie zbyt rzadko. Przy okazji mogę Was też zaspokoić iż w razie potrzeby nauczyciela polskiego języka, będą Was miał na oku; lecz do tego czasu radziłbym Wam trochę lepiej się do tego przysposobić... H. Halberstadt”.

List ten powinien być skuteczną nauką dla wszystkich, utrzymujących z kupcami żydowskimi jakiegokolwiek stosunki.

Z Tow. dobroczynności.

Pod przewodnictwem prezesa pastora R. Gundlacha odbyło się wczoraj po poł., w gmachu starców i kalek posiedzenie zarządu chrześcijańskiego Tow. dobroczynności, na którym załatwiono, między innymi, sprawy następujące:

Na skutek prośby komitetu 3-iej ochrony postanowiono wypłacić 1000 rb. z kapitału tej instytucji, ulokowanego w głównej kasie Towarzystwa. Fundusz ten potrzebny jest na pokrycie wydatków związanych z przeniesieniem ochrony i szkoły z ul. Przedzalanianej do własnego domu przy ul. Wysokiej nr. 28.

Przyjęto i zatwierdzono zapis ś. p. Wedel, która ofiarowała po rb. 500 na zakład dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce oraz na Dom Miłosierdzia w Łodzi.

Omańano sprawę otwarcia kasy pożyczek bezprocentowych, z której korzystałby drobni rzemieślnicy, sklepikarze, robotnicy, dorożkarze i t. d.

Postanowiono przyjąć do przytułku trzech kandydatów poleconych przez zarząd Tow. akc. L. K. Poznańskiego, za ustanowioną opłatą roczną na utrzymanie tych kalek.

Zatwierdzono sprawozdanie przytułku noclegowego za marzec i kwiecień r. b., wykazujące że w marcu nocowało 2,716 mężczyzn i 428 kobiet; w kwietniu zaś 2,325 mężczyzn i 384 kobiety. Dochód w marcu wyniósł rb. 220 kop. 8; w kwietniu rb. 581 kop. 16; wydatki w marcu rb. 121 kop. 38; w kwietniu rb. 117 kop. 75.

Postanowiono za pośrednictwem pism miej-

NA PLAOU WYŚCIGÓW KONNYCH W RUDZIE PABIANICKIEJ

odbędą się w niedzielę 7 i w poniedziałek 8 czerwca

1908

Wzloty „Śmiertelne węzły”

wykonane przez zwszechświatowych awiatorów A. A. Wasilijewa i A. A. Kuźmińskiego na aeroplanach Moran-Solnie z motorami Gnom o sile 80 koni. Całkowity program wyższej szkoły awiatyki.

Wzloty z pasażerami. Początek o godz. 6 wiecz. Muzyka grać będzie od godz. 5-iej. Bilety nabywać można w Grand Hotelu u portjera, w cukierniach: Roszkowskiego, Ullrichsa i w cukierni Białkina. Ceny miejsc: I-sze łoża po Rb. 15, II-gie łoża po Rb. 10.50. I-sze miejsce na trybunach Rb. 3.—, II-gie Rb. 2.—, III-cie miejsce Rb. 1.—. Miejsce stojące, wejście 50 kop. Uczniowie płać po 50 kop. Ilość biletów ograniczona.

W razie niepogody bilety ważne są na najbliższy pogodny dzień.

scowych odwołać się do mieszkańców, którzy od lipca zamierzają przeprowadzić się do innych lokalów, aby zechcieli nieużyteczne i zbywające przedmioty—przeznaczyć na rzecz Tow. dobroczynności, przesyłając je do biura przy ul. Dzielnej nr. 52.

W końcu pastor Gundlach gorąco zachęcał członków zarządu do energicznego zbierania fantów wśród firm przemysłowych na zapowiedzianą w sierpniu r. b. tombolę.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Cichomira. Jutro Wisława. W poniedziałek Wyszoslawa.

TEATR MINIATUR z Warszawy (Ceglarniana 54, dawniej „Urania”). Dziś i codziennie „Szalona Rozetta” operetka w 1 akcie i „Rysia w Krynicy” farsa w 1 akcie, oraz część koncertowo-kabaretowa. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedzielę i święta trzy: o godz. 6-iej po poł., 8-iej i 10-iej wieczorem.

TEATR PRZEGLĄDÓW (ogródek Grand-Hotelu—wejście od ul. Krótkiej). Dziś i dni następnych operetka p. t. „Czarny władca” i farsa „Pomyleni” czyli „Spokojny dom”. Początek o godz. 10 wiecz.

PARK MIEJSKI (Dzielnia № 61). Jutro wielka zabawa. Początek o godz. 3-iej po poł.

OGROD WENECYA (Szosa Pabianicka). Jutro wielka zabawa ogrodowa. Początek o godz. 4 pp.

KOŁO PRACOWNIKÓW drogi żel. fabr.-łódzkiej urządza jutro majówkę w lesie koluszkowskim.

WYCIECZKI. Jutro Tow. krajoznawcze urządza wycieczkę do Tomaszowa. Ujazdu i Rokicim.

— Resursa Rzemieśnicza urządza jutro wycieczkę do Bedonia.

ZEBRANIA. Dziś i nadzw. posiedz. czel. oddziału łódzki. Tow. opieki szkolnej o godz. 7 wiecz. w lokalu „Lutni”. — Zebr. Stow. majstrów przedzaln. o godz. 8 wiecz. (Andrzeja № 40). — Zebr. Stow. zawod. robotn. przem. włóczęk. o godz. pół do 8 wiecz. w II terminie (Nawrot 20). — Zebr. Stow. robotn. przem. płaszewego o godz. 7 wiecz. w II term. (Widzewska 139).

Jutro: Mies. zebr. czel. ciesielskich o godz. 2 po poł. (Nawrot 52). — Zebr. czel. pończosz. o godzinie 2 po poł. (Mikołajewska 79).

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedzielę i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11-iej rano do 5-iej po poł.

Wiadomości kościelne.

(x) Procesya Bożego Ciała. Ksiądz kanonik Szmidel prosi o zaznaczenie, że procesya Bożego Ciała wyjdzie z kościoła św. Krzyża nie wcześniej niż o godz. 11 i pół w południe; równocześnie wzywa cechy, aby zechciały utworzyć ze swych chorągwi szpalę przy baldachimie po dwóch jego stronach, nie jak dotychczas iść środkiem ulicy.

Tym sposobem ostatnie cechowe chorągwie szpalę otaczałyby baldachim.

Ks. kanonik Szmidel, przesyłając swą prośbę do cechów, kierował się i tem jeszcze, że zaszedł już taki wypadek, iż nieuważny chorągwy dotknął krzyżem metalowym przewodnika tramwajowego i dzięki tylko pogodzie niegł lekkiemu porażeniu; gdyby chorągiew była zmoczona, porażenie mogłoby wyrzucić gorsze skutki.

Otoczone sztandarami cechowymi będzie szło duchowieństwo i asysta.

Cechy zechcą więc przyjąć pod uwagę żądanie księdza kanonika i zastosować się do niego.

(x) Na Boże Ciało. Prosimy jesteśmy o zawiadomienie chorów, biorących udział w procesji Bożego Ciała, że ogólna próba odbędzie się w nadchodzący poniedziałek o godz. 8 w Resursie rzemieślniczej (przy ul. Widzewskiej № 117).

(a) Pierwsza komunія święta. Wczoraj w kościele katolickim w Zgierzu odbyto spowiedź i przystąpiło poraz pierwszy do Komunii świętej kilkaset działwy pici obu, przygotowanej do tego aktu przez prefekta szkół miejscowych.

(h) Z kościoła N. M. P. Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził kosztorys w sumie 2999 rb. na wewnętrzne pomalowanie kościoła Najsw. M. P.

Sumę powyższą wypłaconą z funduszu kościelnych na imię członka dozoru kościelnego p. Tomasza Bocheńskiego, złożono w całości w Tow. przemysłowców łódzkich przy ul. Ewangelickiej.

(h) Z kaplicy dobrego pasterza. Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził kosztorys 3000 rb., na wykonanie niektórych robót w kaplicy Dobrego Pasterza na Bałutach.

KRONIKA.

(—) Losy projektu samorządowego. „Kurier Petersburski” notował wczoraj pogłoskę, jakoby w sprawie dalszych losów projektu samorządowego rząd gotów był na ustępstwa.

Ustępstwa te streszczają się w tem, że urząd wniesie do ciała ustawodawczego projekt samorządu bez artykułu 31, dotyczącego języka i równocześnie także projekt drugi ustawy, normujący używanie języka polskiego w samorządzie.

Rząd liczy na to, że Duma, nie chcąc pozabawiać polaków reformy samorządowej, przyjmie projekt.

Zdaje się jednak, że pogłoski te są raczej wyrazem pobożnych żądań prawicy, aniżeli zamiarów rządu, który dotąd, jak wiadomo napełno, sprawą dalszych losów projektu samorządowego się nie zajmował.

(—) Odszkodowania kolejowe. Min. komunikacji zwróciło uwagę zarządów kolejowych na zbyt długie przewlekanie spraw o wynagrodzenie za śmierć, kalectwo lub utratę zdolności do pracy podróżnych i pracowników kolejowych. W wypadkach, kiedy sprawy podobne są przesyłane do rozstrzygnięcia lokalnym zarządom kolejowym z głównego zarządu kolei na skutek skarg poszkodowanych, decyzje rad kolejowych powinny następować w przeciągu miesiąca.

(—) Sprawozdania dobroczynne. Sprawozdania instytucji dobroczynnych społecznych i prywatnych powinny być corocznie składane bezpośrednio lub przez urzędy gubernialne do głównego zarządu spraw gospodarki miejscowej. Tymczasem wiele towarzystw dobroczynnych nie przedstawia w swoim czasie sprawozdań lub tylko wyciągów, a jeśli przedstawia, to w różnej formie, częstokroć zamieszczając nieokreślone wiadomości.

Wobec tego ministerium spraw wewnętrznych poleciło na przyszłość, ażeby wszelkie sprawozdania instytucji dobroczynnych były ściśle terminowo dostarczane według schematów, zatwierdzonych przez ministerium, przyczem oprócz stałych rubryk urzędowych instytucjom tym przysługuje prawo komunikowania sprawozdań szczegółowych drogą zwykłą.

Instrukcje szczegółowe i schematy zostały już rozesełane do gubernatorów.

(a) Walka z bandytyzmem. Na skutek wydanego okólnika naczelnika kraju w sprawie łepienia bandytyzmu, gubernator piotrkowski polecił naczelnikom powiatów przedstawić wykazy tych wsi, których ludność niepokojona jest ciągłymi kradzieżami, napadami bandyckimi i rabunkami, w celu rozciągnięcia szczególnego nad-

zoru policyjnego nad temi wsiami i przedsięwzięcia środków walki ze złodziejami i bandytami.

(—) Sprzedaż kwiatka. Przypominamy, że w dniu jutrzejszym odbywać się będzie na ulicach naszego miasta sprzedaż „kwiatka” na zasilenie funduszu żydowskiego towarzystwa „Bikur Cholim”.

(a) Na schronisko dla nauczycielek. W celu pomnożenia funduszu schroniska dla nauczycielek w Łodzi, postanowiono we wrześniu r. b. urządzić „Dzień kwiatka”.

Organizatorzy zajęli się wyjednaniami pozwolenia u gubernatora za pośrednictwem zarządu chrześc. Tow. dobroczynności.

(a) Nowe fabryki. Rząd gubernialny piotrkowski wydał pozwolenie na budowę w Łodzi następujących fabryk:

Karolowi Nelsonowi — na mechaniczną slusarnię, przy ulicy Słowiańskiej nr. 11;

firmie Paweł Dessurmont Motte i Comp., na mechaniczną tkalnię przy ul. Wólcząńskiej nr. 217, 219 i 221;

Juliuszowi Rejtowi na mechaniczną i ręczną stolarnię w dzierżawionym budynku przy ulicy Konstantynowskiej nr. 102.

Nadto zezwolono na dalsze istnienie: farbiarni i mechanicznej drukarni do koloryzowania towarów Juliusza Lohrera, przy ulicy Hypotecznej nr. 29 i mechanicznej stolarni J. P. Kubeca, wybudowanej bez pozwolenia władzy przy ulicy Zielony Rynek nr. 3.

(a) Budowa szkoły handlowej. Łódzkie tow. szerzenia wiedzy handlowej utrzymujące 4-klasową szkołę handlową przy ul. Długiej nr. 45, przystąpiło do budowy własnego gmachu na placu przy ulicy Dzielnej nr. 65, naprzeciw szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego.

Budowa prowadzona jest według planów opracowanych przez architekta p. S. Landaua i pod jego osobistym kierunkiem.

Gmach szkoły tej stanowić będzie fundację przemysłowca tutejszego p. Jakóba Hertza, który zdeponował w banku na ten cel odpowiednią sumę.

Kosztorys budowy obliczono na 80 tys. rb.

(e) Fotografowanie kolejarzy. W dniu wczorajszym na skutek otrzymanego telegraficznie rozporządzenia dyrekcyi drogi fabryczno-łódzkiej zarząd kolei wysłał polecenie, aby urzędnicy etatowi grupami, na koszt drogi żelaznej odfotografowali się w zakładzie przy ulicy Dzielnej nr. 13.

Ma to być podobno połączone ze skupem kolei fabryczno-łódzkiej przez rząd.

(a) W sprawie szpitala miejskiego. Wczoraj o g. 6 wiecz., w magistracie łódzkim, odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Ignacego Watena, posiedzenie komitetu budowy szpitala miejskiego dla chorób zakaźnych.

Po odczytaniu referatu, streszczającego dotychczasową działalność komitetu w kierunku zainicjowanego projektu budowy szpitala, plany budowy, wypracowane przez inż. Referowskiego, wraz z kosztorysem robót obliczonym na 800 tys. rb., postanowiono za pośrednictwem gubernatora przesłać do zatwierdzenia ministerium spraw wewnętrznych.

Koszty budowy szpitala pokryte będą z funduszu, jakie corocznie na ten cel składa po zamknięciu bilansu rachunków konsorcjum gazowni łódzkiej.

Dotychczas kasa miejska rozporządza kapitałem, pochodzącym z tego źródła w sumie około 900,000 rb.

Projektowany szpital obliczony jest na 200 łóżek.

(x) Poświęcenie chorągwi. W niedzielę 7-go czerwca o godzinie 2 po poł. odbędzie się zebranie czeladzi stolarskich, na którym będzie zbierana składka szpitalna.

Zarząd zaprasza swoich członków na poświęcenie chorągwi w dn. Bożego Ciała o godz. 7 rano.

(x) Zebranie. W niedzielę d. 7 czerwca o godz. 3 po poł. w lokalu Resursy rzemieślniczej przy ul. Włodzkiej nr. 117 odbędzie się miesięczne zebranie czeladników slusarzy.

(a) Z powodu procesy. Ze względu na procesy, jakie przechodzą będą w przyszłym tygodniu przez ulice naszego miasta, inżynier mie-

ski p. Nebelski zobowiązał przedsiębiorcę naprawy bruków p. Riterbanda, aby dzielnice przez które odbywać się będzie pochód oczyszczone były z kamieni i wolne od rozkopai na ulicy Wólcząńskiej, pomiędzy Placową i Czerwoną.

(x) Próba połączonych chórów. Członkowie chóru „Lutni” oraz chórów kościelnych, przyjmujących udział w uroczystości Bożego Ciała, proszeni są o przybycie do lokalu „Lutni” (Piotrkowska 108) w poniedziałek d. 8 b. m. o godzinie 8 i pół wieczorem w celu odbycia wspólnej próby.

Następna próba połączonych chórów odbędzie się w środę 10 b. m. o tej samej godzinie w sali resursy rzemieślniczej (Włodzka 117).

(a) Oranżerye w parku przy ul. Pańskiej. Stary ogrodnik miejski p. Julian Grądzki sporządził plany i kosztorys budowy nowych oranżeryj i cieplarni w parku miejskim przy ul. Pańskiej. Według planów tych budynki oranżeryjne składają się z głównego korpusu oraz dziesięciu równoległych skrzydeł; zaopatrzone są w ogrzewanie centralne, regulujące cieplarnie na ropikalne, umiarkowane i zimne.

Kosztorys oranżeryi opracowany został na 30,000 rb.

(x) Zbiory Tow. krajoznawczego. Zbiory muzealne Tow. krajoznawczego uzyskały bardzo cenny depozyt, złożony przez p. inżyniera Karola Folkierskiego, mianowicie starożytny garnuszek gliniany, 6 paciorków kamiennych, 4 agrałki z brązu.

Przedmioty te zostały określone przez konserwatora zabytków archeolog. we Lwowie Haraczka, a znalezione w Psarach, we wsch. Galicji — na cmentarzysku z IV wieku po Chrystusie.

Ponadto pan Leon Jezierski ofiarował na własność Tow. 4 albumy Napoleona Ordy a p. Juliusz Jarzębowski plaketę brązową, jubileuszową ks. Józefa Poniatowskiego.

(a) Kasa zapomogowa. Według sprawozdania za rok 1913, istniejąca od szeregu lat kasa zapomogowa fundacyi Izraela K. Poznańskiego przy Tow. akc. wyrobów bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi — posiada kapitał zakładowy w sumie rb. 210,000, który do tej wysokości wzrósł wskutek narosłych procentów. Komitet zarządzający kasą, po rozpatrzeniu w roku sprawozdawczym 915 próśb, wypłacił rb. 6412 zapomóg jednorazowych, w stosunku od rb. 5 do rb. 30 i wyżej, wdowom, sierotom i robotnikom, oraz rb. 3857 k. 50 — inwalidom.

Procenty od kapitału w stosunku 5% wyniosły w roku sprawozdawczym rb. 10,500, a łącznie z saldem poprzedniego roku rubli 11,003 k. 25.

Przewodniczącym komitetu kasy jest p. Michał Daszewski, dyr. Tow., a sekretarzem p. Taubwurcel.

(a) O zjednoczenie kas bezprocentowych pożyczek. Na ostatnim zebraniu przedstawicieli łódzkich kas pożyczek bezprocentowych odrzucono projekt zlania się tych kas z uwagi na to, że każda z nich znajduje się w różnych dzielnicach miasta.

Zaprojektowano natomiast utworzyć wspólną administrację tych kas dla ograniczenia na ten cel wydatków, sięgających obecnie 7 tysięcy rubli.

W takim razie biuro centralnej administracyi mieściłoby się przy kasie bezprocentowych pożyczek na Nowym Rynku.

(a) Z żydowskiej szkoły rzemiosł. W roku bieżącym ukończyło łódzką szkołę rzemiosł (Talmud-Torna) 23 uczniów, w tem 15 na majstrów tkackich i 8 elektromechaników.

Kursy wieczorne ukończyło 46-ciu.

(aa) Z kas chorych. Wczoraj w fabryce Lurkensa, przy ul. Wólcząńskiej № 50, odbyło się zebranie pełnomocników kasy chorych od robotników, na którym rozważano szczegółowo ustawę; poczyniono w niej niektóre zmiany, wreszcie postanowiono powołać do życia projektowaną kasę.

(a) Wspomnienie pozgonne. Zmarł w mieście naszym ś. p. Juliusz Handke, przemysłowiec, przeżywszy lat 65. Pochodził z rodziny, dawno osiadłej w Polsce i szczerze przywiązanej do kraju przybranego. Ojciec ś. p. Juliusza był jednym z pierwszych pionierów łódzkiego prze-

mysłu. Syn również ukochał ziemię, na której wyrósł. Objawszy fabrykę po śmierci ojca, ś. p. Juliusz nie zakopał się w ciasnym kręgu zajęć fabrycznych i w pracy wyłącznej dla powiększania fortuny, lecz miał również dążenia szlachetniejsze, którei sobie zastrzyżył na szacunek ogólny.

(a) Z przytulku starców i kalek. W danej chwili w przytulku dla starców i kalek chrześc. Tow. dobroczynności przy ulicy Dzielnej № 52, znajduje się 308 pensjonarzy, w tem 106 mężczyzn i 202 kobiety.

Według wyznai: katolików 60, ewangelików 44 i prawosławnych 2; katoliczek 122 i ewangeliczek 80.

(x) Zabawa zecerów. W niedzielę, dnia 28 b. m. Tow. śpiew.-dram „Gutenberg” organizuje zabawę ogrodową dla członków i zaproszonych gości w ogrodzie strzelców u zbiegu ul. Wodnego Rynku z ul. Rokicińską.

Na program zabawy złożą się: śpiewy chóralne, monologi, poczta francuska, pochód dzieci itd.

Po wypełnieniu programu nastąpią tańce. Bufet na miejscu. Początek zabawy o godz. 3 po poł.

(x) Wzloty. Jutro i w poniedziałek na polu wyścigowym w Rudzie pabianickiej odbędą się wzloty 2-ch najślawniejszych lotników rosyjskich Wasiliewa i Kuźmińskiego.

Miedzy wielu karkołomnymi sztuczkami wykonane zostaną młynki powietrzne a la Pegoud. Początek wzlotów o g. 6 wiecz.

(x) Z parku „Wenecya”. Jutro w niedzielę, dnia 7 czerwca odbędzie się wspaniała zabawa z mnóstwem nowych atrakcyj i niespodzianek.

Urozmaicona i nader interesująca dla pań poczta francuska, gościnne występy operowego śpiewaka ze Lwowa p. Rolanda, kilkanaście atrakcyjnych numerów jak również piękny park ściągnie tłumy publiczności.

(a) Aresztowanie rabusiów. W ubiegłym miesiącu trzech bandyci napadli buchaltera fabryki „Mertin i Zemek”, przy ul. Zielonej № 20, Wacława Stepnickiego, który w towarzystwie robotnika Antoniego Jakubowskiego wiózł z banku pieniądze na wypłatę dla robotników, wciągnęli go do bramy i pod groźbą zabójstwa ograbili z gotówki.

Obecnie wydział śledczy policyi łódzkiej wykrył i aresztował dwóch sprawców tego rabunku. Są to — Piotr Maszewski i Mikołaj Kaszuba, zamieszkali przy ul. Zimnej № 2.

Przyparci do muru, przyznali się do winy i wskazali współnika swego i herszta wyprawy, Józefa Woźniaka, zamieszkałego przy ul. Ciemnej № 43 na Bałutach.

Gdy policya wkraczała do mieszkania Woźniaka, stanął on we drzwiach z rewolwerem w ręku, przygotowanym do strzału, lecz w jednej chwili obezwładniła go policya i w kajdanach odstawiła do wydziału śledczego.

Podczas rewizyi znaleziono przy nim brauning z dwoma magazynami zapasowymi i 45 nabojów.

Woźniak przyznał się do napadu, twierdząc, że zrabowanymi pieniędzmi podzielili się wszyscy uczestnicy napadu.

(x) Ze straży. W poniedziałek, 8 b. m., o godzinie 7 wieczorem odbędą się ćwiczenia III-go oddziału straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(h) Pożar. Wczoraj o godz. 6-ej min. 20 wiecz. wezwano I-szy i II-gi oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejską do składu węgla na ul. Targowej № 28, gdzie palił się węgiel.

Ogień ugasił II-gi oddział straży ogniowej. Przyczyna ognia nieznana. Straty nieznaczne.

(a) Z sądu. Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, po rozpatrzeniu sprawy Wacława Wessla, oskarżonego o kradzież z domu przy ulicy Średniej Nr. 113 inwentarza żywego, należącego do Władysława Rogowskiego i Maryanny Szperling — skazał Wessla na 5 miesięcy więzienia, z zaliczeniem przewencyjnego aresztu.

(h) Grzybek japoński. Przedstawicielem grzybka japońskiego na gubernię piotrkowską i Łódź został p. H. Dobrowolski, zamieszkały przy ulicy Przejazd № 78.

(a) Na gorącym uczynku. Z korytarza domu przy ul. Mikołajewskiej № 18 schwytano znanego policyi złodzieja Władysława Wlazło, który pod pozorem prośbienia o jalmużnę, obchodził mieszkania i kradł palta, ubrania i t. p.

Policya aresztowała także Józefa Watora, zamieszkałego przy ul. Spacerowej № 28, na Bałutach, za

kradzież różnych przedmiotów z budowli, należących do Izraela Bronowskiego.

(a) **Kradzież w fabryce.** W fabryce M. Wienera przy ul. Cegielnianej № 98 od dłuższego czasu ginęła przędza. Zwrócono więc bacniejszą uwagę na wychodzących z fabryki robotników. Wczoraj przytrzymał Henryka Szulca, który wynosił ukrytą pod marynarką paczkę wełny. Szulca osadzono w areszcie.

(p) **Na budowlu.** Wczoraj na ul. Tylnej róg Włodzkiej, na terytorium fabryki Bożęńskiego, Józef Woszczek, malarz, lat 20, spadłszy z drabiny z wysokości 2 pięter, złamał lewą rękę i zranił lewą nogę.

Po nałożeniu mu opatrunków na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go w stanie ciężkim do sanatorium „Unitas”.

(p) **W maszynach.** Na ul. Zielonej № 23 Stanisław Adler, robotnik, lat 16, w maszynie, na której pracował, odniósł rany szarpane lewej ręki.

— Na ul. Średniej № 83 Maryanna Wróblewska, robotnica fabryczna, lat 36, uległa takiemu samemu wypadkowi.

W obydwu wypadkach doraźnej pomocy nieszczerliwym udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Przygnieciony wozem.** Na ul. Nowomiejskiej № 6 Józef Kosiewicz, wóznica, lat 39, wozem przygnieciony do bramy, odniósł ranę i zwichnięcie lewej nogi.

Doraźnej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

(p) **W stanie nieprzytomnym i gorączkowym** znaleziono wczoraj na ul. Brzezińskiej chłopca, lat około 14, z nazwiska nieznanego.

Lekarz Pogotowia odwiózł go do szpitala ewangelickiego.

(p) **Przejechany.** Dziś rano o godz. 6-ej rano na ul. Głównej przed domem № 25, furgon piekarski przejechał 70-letniego Ludwika Szentzla, stróża domu, zaniatającego ulicę i spowodował złamanie lewej nogi.

Po nałożeniu mu opatrunków na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) **Z głodu.** Wczoraj na ul. Nowomiejskiej № 9 znaleziono w bramie domu Łęę Grosman, lat 24, bez zajęcia, w wyczerpaniu sił z głodu i choroby.

Zaopiekowali się nią współwyznawcy.

(p) **Utrata przytomności.** W sądzie pokoju przy ulicy Cegielnianej № 57 Kazimierz Mondalski lat 21, pracownik sądowy, nagle podczas swego zajęcia utracił przytomność. Lekarz Pogotowia odwiózł go do mieszkania na ul. Włodzkiej.

W takim samym stanie znalazł się majster fabryczny, Adolf Wej, lat 46, tracąc przytomność w fabryce przy ul. Pasaż Szulca № 46.

Samowiedzę przywrócił mu lekarz Pogotowia.

(h) **Dwa parowozy.** Kolej podjazdowa, przeprowadziwszy linię szyn od Zgierza do Ozorkowa, sprowadziła troy wczorajszej dwa parowozy, dla tymczasowego uruchomienia pociągów na nowo pobudowanej linii. Parowozy przybyły koleją Fabryczno-Łódzką i przeprowadzono je do remizy kolei podjazdowej Zgierz-Łódź.

(a) **O subsydyum na szkołę.** W roku ubiegłym właściciele Nowosolni uchwalili na zebraniu gromadzkim wybudować gmach szkolny na dwa komplety własnym kosztem, bez uciekania się do subsydyum rządowego. Obecnie jednak gminacy doszli do przekonania, że fundusze gminne są zbyt szczupłe, aby rezygnować z subsydyum rządowego i zażądali na ten cel 2,000 rubli.

Naczelnik Łódzkiej dyrekcji naukowej przyrzekł, iż żądane subsydyum będzie przyznane.

(a) **Szarwarki dróg okolicznych.** Na drodze prowadzącej od wsi Mileszki, w gminie Nowosolna do szosy Łódzko-tomaszowskiej, długości dwóch wiorst, na gruntach wsi Janów, z rozporządzenia inżynierii powiatowej, dokonywane są roboty szarwarkowe, po ukończeniu których droga będzie rozszerzoną z 8 łokci na 5 sążni.

Roboty szarwarkowej wykonanej na drodze z Łodzi do Dobieszkowa, na gruntach wsi Rogi, Mileszki i innych, nie przyjęła inżynieria powiatowa, jako nieodpowiadające przepisom. Obecnie przerabiana jest według wskazówek inżynierii. Z polecenia naczelnika powiatu oczyszczono szosy z błota, na gruntach letnisk Andrzejowskich pod Łodzią.

(a) **Rozbiegane konie.** Wczoraj w Zgierzu na ulicy Wysokiej rozbiegały się konie pana Br. Kleniewskiego, właśc. Szczawina, siejąc wśród przechodniów ogromny popłoch.

Na szczęście kilku odważniejszych ludzi zatrzymało spienione i zadyszane rumaki około fabryki Pniowskiego.

Skutki rozbiegania okazały się fatalnymi jedynie dla samego zaprzęgu i przyniosły właścicielowi około 400 rb. strat; bryczka bowiem została potłuczona na kawałki, a jeden z koni uległ tak ciężkiemu okaleczeniu, iż wątpliwem jest, czy uda go się wyleczyć.

(a) **Uwolnienie.** Kantor kantorkatu w Białej zgierskiej parafii ewangelickiej, p. Gustaw Szulc zwolniony został na własne żądanie z zajmowanego stanowiska.

(a) **Pozwolenie na zabawy.** T-wo gimnastyczne w Aleksandrowie uzyskało pozwolenie władz na urządzenie 3-ch zabaw leśnych, pięciu przedstawień amatorskich i jednego balu kostiumowego.

— Towarzystwo opieki nad biednymi dziećmi w Zgierzu uzyskało pozwolenie na zabawę leśną z koszmami szczęścia.

(a) **Nowy kinematograf w Zgierzu.** Wczoraj komisja techniczno-budowlana dokonała oględzin nowego kinematografu, St. Haukego, w lokalu „Lutni” w Zgierzu.

Zarówno lokal, jak i urządzenie kinematografu, komisja uznała za odpowiadające w zupełności przepisom technicznym i budowlanym.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał mieszkańca gminy Gospodarz, Józefa Dudka, za nieprzestrzeganie przepisów meldankowych na zapłacenie 25 rb. lub 2 tygodnie aresztu.

(a) **Zwłoki w polu.** Wczoraj w pobliżu nowobudującego się żydowskiego szpitala dla obłąkanych w Radogoszczu, znaleziono zwłoki nędznie odzianego mężczyzny w podsztych latach, który od pewnego czasu ślaniał się w tej miejscowości jako chory umysłowo. Nazwiska zmarłego nie ustalono.

S Z T U K A.

(x) **Teatr „Miniatura”** zakończył swój pierwszy program ogrodowy. Przejmujący chłód wczorajszy nie przeszkodził sporej liczbie osób okłaskiwać zapamiętałe farsy i operetki, prześlizgniętej „Pan Chouilleury przyjmuje”, która na długo zeszła z afisza. Dziś złożą się na nowy program ogromnie wesoła i melodyjna operetka Lichera p. t. „Szalona Rozetta” z panią Celińską-Wołoską w tytułowej roli i farsa „Rysia w Krynicy”. W części koncertowej wystąpi gościnnie Miss Maryetta, węgierska kontraltistka i p. Białewicz, nowo-zarehabilitowany tenor. Artysty ci występowali już wczoraj, jednając sobie huśtać okłaski. Orkiestra ma nowy program.

Proces ord. I. Bispinga.

Wczorajsze posiedzenie z wyjątkiem kilku świadków, którzy nie zeznali nic szczególnego, wypełniła ekspertyza lekarska.

Pierwszy ekspert prof. Taranuchin wyjaśnia, że pierwsza rana i druga zadana została księciu tępem narzędziem w okolicę nosa. Następne uderzenia skierowane były w tył głowy.

Równoległość i równość brzegów ran w tem miejscu świadczy, że były one zadane tem samym narzędziem, co z przodu. Później nastąpiła rana postrzałowa w głowę, po której księżę już rękami nie mógł ruszać i następnie druga rana postrzałowa w piersi.

Co do włosów, to ekspert obstaje przy pierwotnem swoim orzeczeniu, danem na śledztwie pierwszostopniowem, że 19 włosów, znalezionych w rękę księcia, podobne są do włosów Bispinga jeden zaś identyczny.

Zdaniem prof. Taranuchina zbrodniarz był tylko jeden i jedne tylko było narzędzie mordu. Narzędziem tem mógł być rewolwer. Żadna z ran nie uszkodziła arterii, dlatego też na zabójcy mogło nie być śladów krwi. Na rękawiczce księcia znaleziono 19 włókien wełny.

Ekspert badał włókna te w porównaniu z włóknami z palta Bispinga i z włóknami ze 176 gatunków wełny czarnego koloru, dostarczonych przez krawców i twierdzi bezwarunkowo, że włókna na rękawiczce księcia pochodzą z palta Bispinga.

Drugi ekspert prof. Kosorotow obstaje:

1) że zabójców było dwóch, trudno bowiem przypuścić, aby księżę stał w miejscu, zabójca zaś biegając wkoło niego, zadawał mu rany z przodu i z tyłu; 2) narzędziem zbrodni nie mógł być rewolwer, gdyż zbrodniarz zamiast zadawać aż 17 ran tłuczonych, a później strzelić 2 razy, mógł od razu strzelić; 3) zbrodnię poprzedziła walka i na zbrodniarzu winny być ślady walki; 4) ze względu na 17 ran zbrodniarz musiał być zbрызany krwią, wreszcie 5) włosy na rękawiczce są zupełnie różne od włosów Bispinga i nie spólnego z nim nie mają.

Na tem o godzinie 6-ej posiedzenie zamknięto.

(Telefonem z Warszawy).

Na początku dzisiejszego posiedzenia hr. Władysław Sobański wręczył sądowi kartę pocztową, którą otrzymał od księcia Druckiego z drogi do Wyp Kanaryjskich dokąd księżę udał się dla kuracji reumatyzmu.

Karta ta jest bardzo ważnym dokumentem jako materiał do porównania pisma księcia z czasu jego choroby na rękę z podpisami na wekslach.

Następnie prokurator rozpoczął drobiazgowo badanie eksperta Taranuchina, który stwierdza swoje poprzednie wnioski co do włosów.

Badania trwają do chwili obecnej g. 1 m. lecz nic nowego nie przynoszą.

Z WARSZAWY.

—?—

* **Powrót J. E. generała-gubernatora.**

Generał-gubernator warszawski, generał jazdy Żyliński, powrócił wczoraj do Warszawy.

* **Wystawa psów.**

Wczoraj otwarto w Warszawie 12 z rzędu wystawę psów rasowych, urządzaną corocznie przez Wydział hodowli psów rasowych, istniejący przy Tow. prawidłowego myśliwstwa.

Wystawa mieści się w ogrodzie przy klubie Towarzystwa, a zajmuje altanę w środku ogrodu i pawilon boczny oraz w roku bieżącym umyślnie dobudowane pomieszczenia dla psów polowych.

* **Zagadkowa ucieczka.**

O godz. 6 rano dwaj strażnicy kolejowi, powracając z nocnej służby do koszar, spostrzegli wóz, zaprzężony w jednego konia, którym od strony Utraty do miasta jechali trzej żydzi.

Ujrawszy stojących strażników, żydzi zeskoczyli z wozu i pomknęli w krzaki, pozostawiając na szosie konia i wóz, na którym było kilka tłumoków z różnymi rzeczami.

Z KRÓLESTWA.

Burza. Z Kutna donoszą, iż w tych dniach nad całą okolicą przeszła burza szalona, potężna z grzmotami, lecz bez kropli deszczu. Stare drzewa topolowe zostały powyrywane z korzeniami, słupy telegraficzne i telefoniczne, podcięte niby kosą, padały, a nawet całe budynki drewniane (stodoły) usunięte były ze swych miejsc.

Zemsta żydów. Onegdaj na jarmarku w Wodzisławiu gromada żydów napadła na przekupnia katolickiego p. W. M. i jego towarzyszy i ciężko ich pobili z zemsty za to, że ten ośmielił się prowadzić handel przenośny towarami lokciowymi, który oni uważali za swój wyłączny przywilej.

Tylko z trudem udało się policyi wyrwać pokrwawionych i omdlałych z rąk oprawców, którzy korzystając z zamieszania rozbiegli się na wszystkie strony. Świadców, przekupnie żydzi, „nic nie widzieli” i „nikogo nie znają”.

Pomór bydła. W gminie Pawłowice w pow. łódzkim, wzdłuż Wisły, wybuchnęła wśród bydła epidemia karbunkulu i jaszczuru. Dotychczas padło przeszło 100 sztuk bydła.

Z LITWY I RUSI.

Uwolnienie. Sprawa o książki polskie, wytoczona zarządzającej księgarnią Makowskiego w Mińsku, p. Eufemii Wojtkiewiczównie, skończyła się dla niej pomyślnie.

P. Wojtkiewiczówna uwolniono od wszelkiej odpowiedzialności, gdyż właściciel księgarni W. Makowski przedstawił dowody, że inkryminowane książki otrzymał drogą legalną.

Śnieżycy w czerwcu w Wilnie. Onegdaj pomiędzy godz. 4 a 4 minut 30 przeszła przez Wilno silna śnieżycy w połączeniu z deszczem.

Największy opad dużych płatków śniegu był na linii prospektu Świętojerskiego i trwa przeszło 15 minut w takiej obfitości jak w zimie.

Naturalnie, śnieg, padając na ciepłą ziemię topniał natychmiast, ale na liściach drzew topniał dosyć wolno. Ciepłomierz podczas opadu wskazywał pół stopnia ciepła R., ale natychmiast po przejściu śnieżycy podniósł się do 3 stopni. Ciekawe zjawisko również zwracało uwagę nielicznych w tak ранней porze świadków niezwyklego zjawiska atmosferycznego, że ulice a nawet i trotuary drewniane zalegały masy dżdżownic, zachowujących się bardzo niespokojnie.

Śnieżycą przeciągnęła nad Wilnem od zachodu na wschód w ściśle określonym kierunku bo od Zakrętu w stronę Pośpieszki.

Z CESARSTWA.

Jazda w tramwajach. Naczelnik miasta Petersburga wydał wczoraj niezwykle surowe przepisy o jeździe tramwajami.

Za stanie wewnątrz wagonu podczas jazdy publiczność ma być karana grzywnami do 500 rb. lub aresztem do trzech miesięcy.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Zjazd biskupów. Onegdaj bawili w Przemyślu prawie wszyscy polacy biskupi galicyjscy. Przybyli ks. arcybiskupi Teodorowicz i Bilczewski, książę biskup Sapieha i biskup tarnowski Walega. Brakło tylko ks. biskupów-sufraganów Bandurskiego i Nowaka.

W sferach kapitulnych zapewniają, że przyjazd miał na celu jedynie złożenie życzeń ks. biskupowi Pelczarowi, z powodu zbliżającego się jego 50-letniego jubileuszu kapłaństwa; według innych jednak, a zupełnie wiarygodnych informacji, omawiano na tym zjeździe szereg spraw publicznych politycznego znaczenia.

ZE LWOWA. Masowe rewizje. „Priskarpackaja Ruś” donosi, że we wschodniej Galicji żandarmeria dokonywa masowych rewizyj wśród włościan, poszukując książek rosyjskich i ikon.

Z POZNANIA. Dramat rodzinny. Onegdaj w Dębcu pod Poznaniem rozegrał się straszny dramat rodzinny.

Jeden z właścicieli składu kolonialnego zastrzelił swoją żonę i teściową. Przyczyna zbrodniczego czynu nie wiadoma.

Zabójca po dokonaniu zbrodni pobiegł na tor kolejowy wrocławski i rzucił się pod pociąg osobowy, wychodzący z Poznania.

Parowóz odciął mu głowę od tułowia.

Z rozpaczy.

(Tel. „Rozwoju”).

Budapeszt, 6 czerwca.

Z Szopronu donoszą, że ze wsi Wielka Chółajna w pobliżu Fedenburga syn jednego z gospodarzy, zrozpaczony odmową rodziców ukochanej dziewczyny, zabił w polu swoją kochankę wraz z całą jej rodziną, zamordował dwóch chłopów, którzy nadbiegli z pomocą, a następnie skrył się na wieży kościelnej, gdzie poczynił uprzednio znaczne zapasy amunicji i zabarykadował się.

Dotychczas pozostaje na wieży i strzela do przechodniów. Zabił najpierw dwie osoby i dwie ciężko ranił.

Żandarmeria i policja wezwały pomocy oddziału wojska, lecz i to pozostało bezsilne. Wczoraj do g. 10 wieczorem szaleniec zastrzelił oprócz wymienionych powyżej jeszcze 6 osób i 14 ciężko ranił.

Co pewien czas wchodzi do kościoła i gra na organach skoczne to znów religijne pieśni. Oświadczając, że nie podda się, dopóki nie wystrzeli ostatniego naboju, a ma ich jeszcze przeszło 500.

Oprócz ludzi wymordował wielką ilość koni, krów, owiec, a nawet drobiu.

Książę Wied w opałach.

(Tel. „Rozwoju”).

Durazzo, 6 czerwca.

Przygotowania do walki.—Panika w mieście.
— Do powstańców.

Wczoraj ustawiono na wzgórzach, okalających stolicę, 3 baterie po 12 armat. Ponadto czynione są energiczne przygotowania do walki z nadciągającymi coraz bliżej powstańcami.

Wskutek ogłoszenia stanu oblężenia nad miastem niewolno mieszkającym ukazywać się na ulicach miasta po godz. 10 wieczorem. Zarządzenia te wywołały wśród ludności taką panikę, że setki rodzin opuszczają miasto i kraj, udając się do Valony lub Alesio, gdzie oczekują na okręty, celem ucieczki zagranicę.

Z Tirany donoszą, że powstańcy napadli tam na arsenał, zdobyli wielką ilość amunicji i 20 armat. Powiększa to jeszcze grozę położenia.

Wiedeń, 6 czerwca (wł.). Nadchodzące tu z Albanii telegramy stwierdzają, że wzbурzenie w kraju wzrasta nieustannie. Ostatnio przeszło na stronę powstańców wierne dotychczas rządowi miasteczko Cruja.

Zameł w Meksyku.

(Tel. „Rozwoju”).

Waszyngton 5 czerwca.

Krwawa walka. — Zdobycie Topiku. — Zawieszenie konferencji.

Z Meksyku donoszą: Pod St. Louis-Potosi toczy się krwawa walka, w której bierze udział około 30,000 powstańców i 25,000 wojsk rządowych.

Powstańcami dowodzą obydwaj generałowie Willy i Ferrara.

Drugi z nich usiłuje oskrzydlić wojska rządowe i odciąć im odwrót.

Nowy Jork, 6 czerwca (wł.). Powstańcy meksykańscy zdobyli Topik i zmusili zamieszkałych tam hiszpanów do opłacenia kontrybucji w wysokości 1 miliona pezetów.

Waszyngton, 6 czerwca (wł.). Konferencja w Niagara Falls zostanie prawdopodobnie zawieszona, gdyż Wilson nie chce zaakceptować kilku punktów zawartej tam prowizorycznej umowy.

TELEGRAMY.

Rada narodowa.

KRAKÓW 5 czerwca (wł.). Prezes Koła polskiego Leo zwołał na wtorek nadchodzący prezydy klubów poselskich w sejmie galicyjskim do Lwowa. Na posiedzeniu tem rozważana będzie kwestya przeprowadzenia rewizji i reformy Rady narodowej.

O biskupa-sufragana.

CIESZYN 5 czerwca (wł.). W Jabłonowie odbył się zjazd ludowców, któremu przewodniczył poseł Londzin.

Uchwalono rezolucję, domagającą się osobnego biskupa-sufragana dla Śląska Dolnego.

Śmierć ministra.

BERLIN 5 czerwca (wł.). Zmarł dziś był minister rolnictwa, Hammerstein.

Przesilenie ministeryalne we Francji.

PARYŻ 5 czerwca (wł.). Dziś wieczorem przedstawił Viviani prez. Poincaremu następujący skład gabinetu:

Viviani obejmuje stanowisko prezesa mini-

Leczenie nawykowego zaparcia stolca. Doktor Lipowski przeciw nawykowemu zaparciu stolca radzi wstrzykiwać parafinę do kiszki prostej. Ale lekarze, zarówno jak i chorzy niechętnie uciekają się do tej skomplikowanej metody leczniczej, przekładając stary sposób, polegający na wewnętrznym stosowaniu środków rozwalniających. *Cascarine Leprince* usuwa właśnie i leczy radykalnie nawykowo zaparcie stolca, czyniąc zupełnie zbytecznym uciekanie się do skomplikowanej metody D-ra Lipowskiego, która wymaga obecności lekarza lub przynajmniej wykwalifikowanej pielęgniarki. *Cascarine Leprince* radykalnie leczy zaparcie dzięki temu, że usuwa główną przyczynę tego cierpienia, które często bywa powodem wielu dolegliwości. 1723

strów i tekę ministra spraw zagranicznych, Malvy zostanie ministrem spraw wewnętrznych, Bienvenue—ministrem sprawiedliwości, Renault—ministrem oświaty, Messimy—wojny, Gauthier—marynarki, Noulens—skarbu, David—robót publicznych, Lacroix — kolonii i Thompson—pracy.

O Monnę Lizę.

FLORENCYA 5 czerwca (wł.). Perugia, sprawca kradzieży obrazu Monny Lizy z paryskiego muzeum w Luwrze, skazany został przez sąd przysięgłych na 1 rok i 2 tygodnie więzienia.

Z ostatniej chwili.

Sprawa Bendasiuka i S-ki.

Lwów 6 czerwca (wł.). Na wczorajszym posiedzeniu w sprawie Bendasiuka i towarzyszków ukończyli swe przemówienia obrońcy. Dziś sąd ułożył resume, poczem odda akta sprawy se- dziom przysięgłym. Wyrok spodziewany jest dziś po południu.

Hakatyści białscy.

Biała 6 czerwca (wł.). Szumnie zapowiadany zjazd Niemców w Białej nie udał się. Przybyło bardzo niewielu gości i tylko miejscowi hakatyści brali udział tłumnie. Nie brakło za to zapалу w wygłaszaniu przemówień antypolskich.

O służbę wojskową we Francji.

Paryż 6 czerwca (wł.). Wczoraj w izbie deputowanych nowy prezes tej izby, Deschanel wygłosił mowę programową, w której wypowiedział się za utrzymaniem trzyletniej służby wojskowej. Głosem podniesionym zawołał: Musimy Francję mieć silną i dobrze uzbrojoną, aby mogła się oprzeć zaborczości naszych sąsiadów.

Nowe posiłki dla powstańców.

Rzym 6 czerwca (wł.). Z Brindisi donoszą, że w porcie albańskim Santi Quaranta wylądował na czele 2 oddziałów ochotników greckich Spyromilios i dąży na pomoc powstańcom epińskim.

OFIARY.

Na „Gniazdo” Tow. opieki nad dziećmi.

W. Sukieniczak, zamiast depeszy na ślub p. Apolonii Sieradzkiej z p. St. Chojnackim, 1 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów

E. Sąd, zamiast depeszy na ślub Stefana Czecha 50 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprawdzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wie- tru (metrów na sekundę)	Uwagi
5/VI 1 popoł.	780.8	11.6	78	Pd W 2	Z dnia 5/VI
5/VI 3 wiecz.	781.0	9.0	88	Pn Z 1	Temperatura
5/VI 7 rano	785.5	8.4	81	Pn 1	max. +18,7 C. min. 7,8 C. Opadu 0.0 mm.

W dniu 4 b. m. rozstał się z tym światem



Juliusz Handke

przemysłowiec i obywatel m. Łodzi, współwłaściciel „Helenowa”.

W zgasłym tracimy człowieka wielkiego serca i rozumu, troskliwego o dobro pracowników, pamięć o którym na zawsze pozostanie w naszych sercach! 0000

Cześć Jego pamięci!

Łódź, 5 czerwca 1914 r.

Zarząd „Helenowa”.

W czwartek, dnia 4-go czerwca 1914 r., po długich i ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności ukochany szef nasz



Juliusz Handke

W zmarłym tracimy zacnego i sprawiedliwego zwierzchnika, do którego duszą i sercem całym łączyli się pracownicy. Pamięć o nim pozostanie wśród nas na zawsze!

Pracownicy firmy Juliusz Handke.

W czwartek, dnia 4-go czerwca rozstał się z tym światem

ś. † p.

JULIUSZ HANDKE

NIEODŻAŁOWANY CZŁONEK RUDZKO-PABIANICKIEJ STRAŻY OGNIOWEJ OCHOTNICZEJ.

W zmarłym tracimy zacnego, zawsze chętnie służącego dla dobra instytucji społecznej człowieka.

Cześć jego pamięci!

ZARZĄD

Rudzko-Pabianickiej Straży ogniowej ochotniczej.

RÓŻNE WIESCI.

Balon i mobilizacja. Interesująca próba alarmu mobilizacyjnego za pomocą balonu sterowego odbyła się wczoraj w Nancy.

Jeden z balonów sterowych wyruszył o g. 9 wiecz., z rozkazem natychmiastowej mobilizacji do wszystkich garnizonów w obwodzie Nancy.

Już o godzinie 3-ej rano wszystkie wojska maszerowały ku Essey, gdzie odbyły się manewry.

Katastrofa lotnicza. Z Dijon'u donoszą: Eskadra napowietrzna, złożona z 6 samolotów wojskowych, miała wczoraj dokonać manewrów. Z powodu silnej burzy 5 samolotów zaprzestało manewrów, szósty, uniesiony wicherem, poszybował dalej, a nie mogąc oprzeć się prądowi wiatru, zmuszony był opuścić się i upadł na skały. Lotnik, porucznik Giron i mechanik ponieśli śmierć na miejscu.

Łysi potomkowie. Londyński lekarz Steep na podstawie badań naukowych dochodzi do smutnego wniosku, że nasi wnukowie będą łysi. Wprawdzie tę klęskę oddają i po części zażegnają sporty, lecz jej nie zapobiegną. Winien temu nowoczesny tryb życia i gorączkowy pośpiech.

Przyczynia się też do łysiny wytężona praca umysłowa. Skutkiem mniejszego wysiłku mózgowego poprzednich pokoleń, kobiety nie łysieją. Na 1000 trzydziestoletnich mężczyzn jest łysych 300, — na 1000 kobiet, 950 zachowuje włosy w całej bujności do lat 40 co najmniej.

Łysina jest najbardziej rozpowszechnioną wśród matematyków, filozofów i... dziennikarzy.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

P. S. Popł. O ile nam wiadomo, niema w naszym kraju szkoły awiacyj. Udzielenia wiadomości o takich szkołach w Cesarstwie i zagranicą nie odmówi Panu zapewne redakcja „Lotnika i automobilisty” w Warszawie, ul. Nowogrodzka № 40, tel. 116-10.

2269

FRANZENSBAD.

Rada Cesarz. Dr. Med. ANTONI FOMORECKÝ, specjalista chorób kobiecych, zastępca prof. dr. Pawlaka przy uniwersytecie w Pradze, ordynuje jak lat ubiegłych w Franzensbadzie „Kaiserhof”.

7-klasowa Szkoła żeńska

dawniej J. TYMIENIECKIEJ, obecnie 1946

J. PRYSSEWICZÓWNY

z d. 1 lipca zostanie przeniesiona na ul. Piotrkowską № 120. Zapisy przyjmuje kancelaryja szkoły, Widzewska 42, od godziny 12 do 2 po poł., Andrzeja 7 m. 6, od godz. 7 do 9 wiecz.

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 515

OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu Manteuffla

Dziś i codziennie koncerty orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. prof. warsz. Towarzystwa muzycznego, p. Bronisława Szulca.

Wejście 40 kop., uczniowie 20 kop. Abonament 3 rb. kop. 60. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 60 kop., uczniowie 30 kop. Abonament nieważny. 1931

Początek koncertów o g. 8 i pół wieczór.

Ekspertyzy

buchalteryjne, sądowe, likwidacyjne, kontrola ksiąg przy upadłościach, stałe prowadzenie ksiąg handlowych.

BIURO BUCHALTERYJNE

M. Herizberg i St. Lipiński.

2251

Łódź, Mikołajowska 31, tel. 13-47.

Najtańsze źródło!!!

Zakłady Przewozowe A. JANOWSKI

Konstantynowska № 14.

Telef. 18-08.

Konstantynowska № 14.

PRZECHOWANIE MEBLI, OPAKOWANIA I PRZEPROWADZKI ZAŁATWIA NAJTAŃSZEJ!!! 1814

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: 8½—11½, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. 1100

KNÓTKA 4. Tel. 35-33.

2257

MARIENBAD.

Prof. Dr. WŁADYSŁAW MŁADEJOVSKÝ,

specjalista chorób wewnętrznych. Marienbad „Königsvilla”

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersyteckiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska 33.

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 poł., w niedzielę od 10—12. Operacje: bronchioskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. Na telefon: 35-37. 2339

Nowy środek na porost włosów.

Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Warszawski Urząd Lekarski z d. 10 września 1909 r. za nr. 5511 na rozpowszechnienie mojego wynalazku na wzrost włosów oraz swobodnego ogłaszania wydanego mi przez tenże Urząd Lekarski z dn. 15 września 1910 r., mam zaszczyt polecić mój wynalazek na porost włosów i przeciw ich wypadaniu i łapieżowi z bardzo dobrym rezultatem. Listy dziękczynne poświadczające rejentalnie, dające rękojmię o skuteczności wynalazku posiadam.

Sposób użycia udzielam osobiście. 1902
Łódź, Średnia nr. 53 m. 8. Marya Świątkowska.

Teatr „Miniature” Cegielniana 34.

Tel. 35-33.

Od soboty 6/VI-1914

W ogrodzie „URANIA”.

„Szalona Rozetta”, operetka w 1 akcie.

„Rysia w Kryniocy”, farsa w 1 akcie.

Wyst. gość. słynnej węg. kontralastki MISS MARYETTE.

Ceny zwykłe. Początek koncertu orkiestry o godz. 7 wiecz., w niedzielę o g. 4 pp. Przedstawienia o 8 i 10 wiecz., w niedzielę o 6, 8, 10 wiecz. Wrazie niepogody przedstawienia w sali. 1992

Drobne ogłoszenia.

AAA! Meble różne w wielkim wyporze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach niższych do minimum Piotrkowska 116 i piętro front. Władysław Romiszowski. 2975—r

AAA Łóżka, materace, wózki i łyski, wanny zwykłe i z pieciami, lodowne. Meble gięte pierwszorzędných fabryk krajowych. Najtańszej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1 — 6 pp.

AAAA! Tanio różne suknie, wabne kostiumy, żakiety, płaszcze i różne rzeczy używane sprzedaje, kupuje, zamieniam ul. Grabowa nr. 6, w sklepie. 4395—12cs-12

AAA Tanio różne suknie i bluzki i kostiumy używane do sprzedania. Wiadomość Przewod. nr. 43 m. 12. Zastać można od 12 do 2 popoł. 6-1

AA Na lato: nauczycielki, nauczycieli, francuzki, niemki, bony, damy do towarzystwa, treblanki, pielęgniarke, gospodynie z doskonałymi świadectwami, poleca Biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 2229—4swc-1

AA Meble sprzedam zaraz bardzo tanio, zależy na czasie, kredens, stół, krzesła, szafy, otomanę z lustrem, biurko z fotelami, tremo, słupy, łóżka z materacami, umywalnię marmurową, szafę z lustrem, bielizniarkę zegar, gramofon, obrazy olejne. Główna nr. 9 m. 14. 6519-2w-1

A Meble z kilku pokoiów mało używane bardzo tanio do sprzedania. Spacerowa nr. 37 stróż wskaze. 6550—1

A Wyjeżdżając w dwa dni muszę być sprzedane tanio meble kredens, stół, krzesła, para łóżek z materacami, bielizniarka, garderoba, otomana, szafy, lampa, zegar, obrazy, lustro, biurko Zawadzka nr. 33 m. 1. 6529

A Meble różne z trzech pokoiów sprzedam zabezpiecz ul. Pańska 13 m. 23. 6520—2w-1

A Meble garnitur salonowy, także tremo, słupy, obrazy, kredens, stół, krzesła, otomanę, szafy, biurko, łóżka, bielizniarkę umywalnię, tualetę, szafki nocne, szafkę kawalerską, figury, sprzedam zaraz bardzo tanio. Karola nr. 8—10. 6505—10—4

A Gospodyni umiejająca gotować otrzyma dobrą posadę na wieś Biuro Ludwińskiej ul. Piotrkowska 109. 6452—2—2

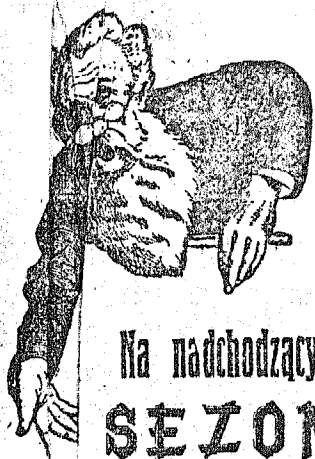
A Meble z kilku pokoiów sprzedam tanio Mikołajowska 35—2.

A Meble z dwóch pokoiów sprzedam tanio. Wólczańska 135—2. 6301—5sw-2

A kaszerka przyjmuje chore, a udziela porad, biednym ustępstwo dyskrecya. Piotrkowska nr. 225—19. 6467—6ss—1

Angielską skórę na męskie i dziecięce ubrania, piękne Cagji, gotowe spodnie. Płótna kolorowe, relikwie na Sienniki, i Materace poleca Chrześcijańska Spółkowa Robotnicza fabryka i-szy Tkacki Związek Robotczy w Łodzi, Rzgowska nr. 7. 5837—10s—9

Buchalter (wychowawiec Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kapłanów Warszawskich) zaprowadza książki sporządza bilanse, może podjąć się prowadzenia ksiąg na godziny. Oferty sub „Na godziny”



Na nadchodzący SEZON

poław w wielkim wyborze:

KOSZULE

męskie i damskie.

letnią bieliznę
trykotową.

KRAWATY

najnowsze desena.

**Żaboty, laski,
rękawiczki,
pończochy,
skarpetki,
szale, fartuszki.**

Payska biżuterya.

u A. Kolodziejewskiego

Andrzeja 3

Bilaj kregielkowy firmy Tur-
sli tania do sprzedania. Wiado-
mość Mikolajewska 40 w bu-
fecie 6482-3pc-1

Bud z węglami do sprzeda-
ni Łagiewnicka 28. 6455

Bud z węglem do sprzedania
dobrym punkcie, komore
niegłe. Wiadomość Średnia
nr. 6 w piekarni. 6460-1

Bryki kolejne elegancie no-
w sprzedam tania ul. Rad-
wańska nr. 12. 6491-3pc-1

Bardziej prawdziwą skórę
głęboką na męskie i dzie-
cinne ubrania, które można no-
sić lat, dostaje się tylko: ul.
Piotrkowska 145-54. 6524-3pc-1

Bardzo tania sprzedam, szafę,
biżuterię, łóżko z matera-
canem, stół, lustro, biurko, krzesła
otomane, maszynę Singera ul.
Piotrkowska 190-1, oficyna. 6510-2s-2

Chłopiec około lat 14 potrzeb-
ny do opatrzenia konia i
drogich robot ogrodowych, na
włena letnisko, Południowa 28
str. wskaze. 6337-6sc-2

Chłopcy do roboty mogą się
złocić, Długa nr. 162. 6445-3s-1

Chłopcy, którzy chcą się na-
uczyć szlusterstwa mogą się
złocić, Długa 162. 6444-3s-1

Cukiernik karmelarski po-
szukuje posady
w przyjeździe lub cukierni Ad. No-
woarska nr. 54 w Rezurze. 6395-2-2

Do z placem do sprzedania
z powodu spółki na ul. No-
weir. 8 róg Przejazd. Plac
56 lokcie. 6520-1

Do wynajęcia od lipca 5, 5 lub
6 pokoje z kuchnią. Wszel-
kie wygody. Centralne ogrze-
wanie. Widzewska 107 róg Na-
wi. 6376-3ps-1

Do sprzedania biurko, bibliote-
ka, dębowa solidnej roboty,
szafa mahoniowa używana w
domu staniem, stół duży pole-
sany do pakowania towaru.
Załad stolarski P. Grabow-
skiego, Widzewska nr. 111. 6402-2-1

Do sprzedania sklep kolonialno-
dystrybucyjny w dobrym
punkcie; sprzedam tania byle
zaraz. Wiadomość: Szosa Pa-
bianicka nr. 14 w piekarni. 6475-2-1

Do fryzjera damsko-męskiego
potrzebny uczeń Widzewska
nr. 196. L. Blaszczynski. 6349-3sw-2

Do sprzedania: pianino, szafy,
stoły, kanapa, krzesła oraz
roczniki Tygod. Ilustrowanego.
Targowa 47. Stróż wskaze. 6447-2w-1

Dom z 2 placami obsadzony
owocowymi drzewami na Sto-
kach do sprzedania. Wiado-
mość ul. Staro-Zarzewska 151
Hanyusz. 6416-2-1

Do sprzedania kapusta na pudy
Długa nr. 5 w sklepie. 6534-2-1

Drukarnie-litografie, sprzedam
wydzierżawę lub przyjmę
spółnika Wysoka 26. 6522

Dom murowany o 6-ciu miesz-
kaniach do sprzedania ulica
Nowo-Lutomierska nr. 15. 6513-2-1

Dom sprzedam o 6-ciu mieszka-
niach lub zamienię na grunt
lub na plac Szosa Pabianicka
nr. 29. 6412-2-2

Do sprzedania 2 dorożki, 2 re-
sorki duże, 2 furgony piekar-
ski i reżnicki, bryczka ul. Kiel-
bacha nr. 24 u gospodarza. 6370-3-3

Do sprzedania 16 mieszkań drow-
niano do rozebrania, sprze-
dam. Wiadomość na ul. Klinika 5
Zubardz. 6334-3-3

Dom murowany sprzedam 35
mieszkań, z powodu zmiany
interesu, cała suma niewymagal-
na Nowe Chojny, Marszałkow-
ska 5 blisko Rzgowskiej w bar-
dzo dobrym punkcie. 6523-2s-2

Filia spożywca do sprzedania
zaraz. Warszawska 11. 6483

Fortepian do sprzedania w do-
brym stanie niedrogo. Śred-
nia nr. 109. 6322-3-3

Jest do sprzedania 15 pudów
 słoniny świeżo solonej, oraz
ładnego szmalcu, w Rekin pod
Łodzią w sklepie u Zaberta. 6456-1

Kawiarnię sprzedam za pół ceny
z powodu nagłego wyjazdu.
Wiadomość Andrzeja 58. Mle-
czarnia. 6408

Kawiarnia do sprzedania w do-
brym punkcie ul. Widzewska
nr. 127. 6489-3ps-1

Kon zaprzęgowy do sprzeda-
nia Franciszkańska nr. 6
w piekarni. 6528-3ps-1

Kowalskie naczyńia do sprze-
dania zaraz ul. Zakątna 64
m. 30. 6492-1

Kowal zdolny na giete roboty
potrzebny Długa 131. 6434-2-2

Letnie mieszkania są do
wynajęcia, koni do
rozporządzenia. Wiadomość Pa-
bianice, zakład fryzjerski Gier-
lowskiego. 6553-2-2

Letnie mieszkania są zaraz do
wynajęcia w Półtalarku (od
Pabianic szosą 5 wiorst) 3 po-
koje z kuchnią rb. 150, 3 pokoje
z kuchnią (pół domku) 200 rubli,
6 pokoi z kuchnią z wszelki-
mi wygodami (cały domek) rub.
400. Miejscowość sucha, wkoło
łasy i stawy. Blizszych infor-
macji udziela St. Bieńkowski,
Łódź, Piotrkowska Nr. 41 lub
w Półtalarku, właściciel P. Fin-
towski. 6231-5cs-5

Lodówka w dobrym stanie do
sprzedania. Wiadomość Ro-
kicińska Szosa 37, skład wędlin.
6516-3-1

Lagiewniki pod Zgierzem, let-
nie mieszkania do wynajęcia.
wiadomość na miejscu w pi-
wiarni. 6529-3-3

Maty sklepik do sprzedania
ul. St. Zarzewska 71. 6594-3-2

Mebie do sprzedania: szafy,
łóżka, stoły, bielizniarki,
biurka. Przyjmuję obstalunki
rozradowa nr. 14 u stolara. 6532-2-1

MOTOCYKL „Anzani” 10-cio-
drowy, z wózkiem do sprze-
dania Piotrkowska 92. Zakład fry-
zjerski Jana Kautz. 6576

Magiel do sprzedania, tania
dobra mieszkanie duże. ul.
Główna 18. 6472

Magiel do sprzedania ul. Orla
nr. 23. 6491-2s-1

Męski krawiec poszukuje
pierwszorzędnych czeladni-
ków sztukowych Piotrkowska 64
m. 18. M. Zyller. 6486

Maszyny 2 Singera bębnowe
prawie nowe i maszyna za
14 rubli Mikolajewska 59-6. 6488-3-1

Magle 2 nowe zaraz do sprze-
dania niedrogo. Staro-Za-
rzewska 3. 6502

Mebie różne z trzech pokoiów
sprzedam tania Zielona 10
m. 3, pierwsze piętro. 6514-2-1

Mieszkanie z ogródkiem do
wynajęcia, fortepian sprze-
dam tania Wysoka 26. 6521

Mleczarnia do sprzedania, z po-
wodu zmiany interesu, do-
brze prosperująca tania, byle
zaraz. Wiadomość Piotrkowska
nr. 108, w bufecie Lutni. 6469-2-1

Nauczycielka szkoły rządowej
poszukuje miejsca nauczy-
cielki, bony lub osoby do to-
warzystwa na wyjazd na letnie
miesiące na wleś lub zagranicę.
Warunki s k r o m n e. Łaskawe
oferty proszę składać w Roz-
woju „Na wyjazd”. 6475-2-1

Obiady w domu prywatnym w
miejscu i na miasto, smaczne
zdrowe, bo na świeżym maśle
Widzewska 97 i p. oficyna obok
parku, Bańkowska. d

Potrzebne zdolne podręczne
do pracowni, ulica Zielona
nr. 23. 5667-6-2

Pokój z kuchnią i pojedyncze
pokoje tania do wynajęcia.
Widzewska 143. 6342-4cs-2

Potrzebny czeladnik stolarski
zdolny meblowy Zachodnia 51
6355-2s-2

Przyjmę kilku panów na miesz-
kanie może być z życiem lub
bez Orla 23 m. 5, i piętro, tam-
że potrzebna dziewczyna do
służby. 6411

Potrzebny praktykant do biura
technicznego, niemiecki ko-
niaczny. Oferty w adm. Rozwo-
ju „L. S.”. 6471

Potrzebny czeladnik rymarski
Nowo-Łagiewnicka nr. 14
F. Sowaciński. 6465-2-1

Potrzebny stróż, zdolny do ko-
nia, Wiadomość Piotrkowska
nr. 307, u stróża. 6453

Przyjmę 2 panny na mieszkanie
ul. Przejazd nr. 59 m. 33. 6454-1

Potrzebuję czeladników szewc-
kich dobrych na męską, dam-
ską, dziecięcą i galanterijną ro-
botę Główna 82. A. Jakubowicz.
6086-2s-2

PIEKARNIE do wynajęcia
w Radogoszczu
u Bauma naprzeciw Wenckiego.
6050-3s-3

Potrzebne podręczne do kra-
waczych zaraz. Zarzewska
nr. 187. 6453

Przyjmę 2-ch chłopców do kom-
pietu, do klasy wyższej wstęp-
nej II-iej Szkoły Handlowej ul.
Luży 20 od 9-12 rano. 6451-3s-1

Poszukuje od 1 lipca pokoju
bez mebli przy rodzinie z
usługą, w środku miasta. Oferty
w adm. Rozwoju dla „Technika”
6448-2s-1

Przyjmę dwóch mężczyzn przy-
zwolonych na mieszkanie, Mi-
kolajewska nr. 64 m. 18. Zastać
można 5-8. 6448-1

Przybiłkąta się biała suczka
(mieszana z pinczerów).
Odebrać można Pabianicka Szosa
nr. 13, front. 6443-1

Proszę, sprawy karne, apelacje,
kasacje, kontrakty, paszpor-
ty zagraniczne Dawid Makow,
Widzewska 56. 6498

Potrzebny czeladnik szewski
Widzewska 111 (sklepie). 6510

Potrzebna praczka zaraz, ulica
Zachodnia Nr. 44, pralnia. 6507-1

Potrzebne zdolne podręczne.
Targowa Nr. 54, oficyna II
piętro. 6511

Potrzebne bardzo zdolne pod-
ręczne do sukien Mikolajew-
ska 37 „Marie”. 6512-1

Potrzebni stolarze meblowi. Ul.
Pańska 9. 6504-1

Potrzebna praczka i prasowa-
czka, pralnia, Aleksandrowska
Nr. 71. 6499-1

Przybiłkąta się suka wyżlica.
Jest do odebrania za zwro-
tem kosztów Radwańska 48,
Stanisław Czekaj. 6501-1

Przyjmę dwóch panów na wspólnie
mieszkanie. Rozwadowska
15 m. 19. 6497-1

Płac z domkiem o 5 mieszka-
niach do sprzedania. Wiado-
mość: ul. Passaż-Szulca nr. 41
m. 24. 6531-3-1

Potrzebni wy-
kwalifikowani **CZELADNI-
CY KRAWIECCY** na duże
sztuki ul.
Krótka 5. Wierzbicki. 6515

Potrzebna prasowaczka do pralni
Cegielniana 48. 6517

Potrzebny stolarz podręczny i
chłopiec z początkami Nowo-
Zarzewska 70. 6518

Potrzebny podręczny do szewca
Główna 17 m. 16. 6523-2-1

Potrzebny stangret (żona por-
tyerka) robotnik-palacz zna-
jący ślusarkę. Nowa nr. 5 (róg
Przejazd). 6527

Potrzebna kilku chłopców po-
rządnych rodziców do prakty-
ki Wodna 24. 6524-3-3

Potrzebny agent-inkasent z
kaucją 200 rub. Rzgowska 12
Kaniaki. 6429-3-2

Potrzebny ślusarz na ogólne
roboty Piotrkowska 92. 6420-2-2

Potrzebni są chłopcy na prak-
tykę „Szewc” ul. Konstancy-
nowska 19. F. Majewski. 6363-2-2

Potrzebne zdolne panny do szy-
cia ul. Franciszkańska nr. 71
m. 29. 6595-3-2

Potrzebna czeladnikowszewskich
do warsztatu na męską i dam-
ską robotę Radwańska 41. 6455-2-2

Potrzebna podręczna do kami-
zelek ul. Główna nr. 18 m. 30
6388-2-2

Potrzebna uczennica zaraz do
pralni. Cegielniana 61. 6487

Potrzebne zdolne panny do szy-
cia ul. Dzielna nr. 44, III p.
6495-1

Pralnia do sprzedania ul. Wól-
czańska nr. 21. 6494-3-1

Potrzebne panny i uczennice do
pracowni sukien Zofii Wo-
niak, Średnia 20, parter na lewo
i przyjmie dziewczynkę na stałe,
do obsługi i nauki. 6493

Potrzebni czeladnicy szewscy
na męską szpilkową i małą
robotę Zgierska 70-15. 6387-2-2

Potrzebne są zaraz zupełnie
zdolne spódniczarki i sta-
niczarki ul. Piotrkowska 50 II p.
front. 6557-5-2

Potrzebna dziewczyna do służby
Przejazd nr. 48 m. 12 zastać
można od 12 do 2 p.p. 5-1

Pokój duży słoneczny frontowy
umeblowany do wynajęcia za-
raz lub od czerwca Wiadomość
w adm. „Rozwoju” ul. Spacerowa
Nr. 41. 6-2

Potrzebna zdolna prasowaczka
i drobladźdzarka. Zgłaszać się
Zgierz, Parczewska dom Szul-
czewskiego. 6479-3-1

Pokój z kuchnią w Galkówku
i do wynajęcia zaraz. Wiado-
mość u gospodarza Bańkow-
skiego. G-4-1

Potrzebny chłopak do terminu
do szewca z początkami lub
bez. Piotrkowska 261 m. 17. 2280-1

Potrzebne 2 dziewczyny do in-
telligatni J. Szczosińskiego,
ul. Piotrkowska Nr. 118.
Tanie do sprzedania numerato-
ry. 6506-3-1

Rower do sprzedania prawie
nowy z powodu wziętego zdro-
wia Główna 57 m. 60 od 7 w. 6449-1

RESZTKI okazyjnie, sztuki
nie na kostiumy damskie, gar-
nitury męskie, duży wybór róż-
nych materiałów na bluzki, alpa-
gi, sztuczki na kamizelki. Łódź,
ul. Jalliasza 16-3 Stanisław Pa-
cuszka. 6508-10sc-1

SWÓJ DO SWEGO!

Jedyna Chrześcijańska Sortownia
używanej garderoby męskiej, ul.
Piotrkowska Nr. 174. Sortownia
kupuje, sprzedaje, zamienia, wy-
poczyza, naprawia i pierze che-
micznie garderobę męską. Sort-
ownia uprasza W.P. o łaskawe
nadsyłanie garderoby do magazynu,
lub o podanie swych adresów.
Kupując, Sortownia płaci dobrze.
6465-12cs-1

Sklep elegancki, czysty, korzyst-
ny interes, ryzyko wykluczone,
kawy i delikatesów do sprze-
dania zaraz. Wiadomość na miej-
scu Nawrot 47. 6401-3wc-1

Sklep do sprzedania spożywczo-
dystrybucyjny z powodu zmia-
ny interesu ul. Długa nr. 11,
w Pabianicach. 6464

Sklep kolonialno-dystrybucyjny
do sprzedania Zielona 40. 6516-3-2

Sprzedam budkę spożywczą ul.
Przejazd nr. 39 zaraz. 6597-2-2

Słodto do sprzedania w ślusar-
ni Piotrkowska 92. 6419-2-2

Sprzedam dom na Chachule
Ginter, przy Rynku. Pocz-
tałnia, Nowe-Rokicie. 6389-2-2

Sklep kolonialno-spożywczy do
sprzedania zaraz z powodu
nagłego wyjazdu, targ dobry ul.
Wysoka nr. 27. 6379-2-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny
dobrze prosperujący zaraz
do sprzedania z powodu kupna
własności. Lipowa nr. 44. 6275-3pts-3

Sprzedam gospodarstwo 17-to
morgowe ul. Piotrkowska 261.
Wiadomość u stróża. 6415-2-2

Sklep korzenny do sprzedania
z powodu zmiany interesu od
1-go lipca ul. Złota nr. 3. 6565-3-2

Sublokator może dostać miesz-
kanie Zachodnia 24-21. 6512-3-3

Sklep kolonialny do sprzedania
Złota 57, Radogoszcz. 6485-5-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny
do sprzedania bardzo tania
byle zaraz z powodu samotności
Gubernatorska nr. 20. 6509

Sprzedam sklep spożywczy nie-
drogo z piwem i szlachtowni-
em z powodu objęcia posady
Rzgowska 40. 6298-3cs-6

Starszy felczer Antoni Stefan
starszy etatowy felczer szpi-
tala św. Aleksandra. 6326-5-2

Sklep spożywczy z powodu
choroby do sprzedania Główna
nr. 56. 6485-6-5

Sprzedam tania motor gazowy
3 anglelaski 3 1/2, H. P. i gwiazdy
aluminiowe do gazu ul. św.
Andrzeja 5. 6026-6-6

SKLEP duży dwukondygnacyjny
z mieszkaniami do wy-
najęcia pożądany interes ko-
lonialno-spożywczy lub kapi-
sny męskich i damskich lub też
gotowych ubiorów. Wiadomość
u gospodarza Zarzewska 69. 6058-6ps-6

Sklep Polski w Łodzi, Firanki
Rafaty-Koronki-Biały towar
resztki na bluzki, fantazy i
kwiaty z piór poleca Helena
Pawłowiczowa ul. Mikolajewska
nr. 27, I piętro. 4970-10sw-0

Sprzedam kolonialno-dystrybucyjny
do sprzedania Orla nr. 11. 6402-3s-1

Stolarze zdolni nie meble mogą
się zgłosić ul. Orla nr. 23. 6378-1

Sklepowa zdolna potrzebna do
sklepu wędlin Przejazd 48. 6525-1

ODEON

Tylko do poniedziałku włącznie, między innymi:

„OKO DYABELSKIE”

Wielki sensacyjny dramat detektywów w 5 aktach ze znakomitym detektywem Trautmanem w głównej roli.

Bigorno zastępuje pana — Arcywesoła komedia. Dziennik Gaumont
Ostatnie wydarzenia z dziedziny literatury, sztuki i sportu.

Nad program: „Prokurator”

Wstrząsający dramat życiowy w 4 aktach w wykonaniu wybitnych art. fabryki „CINES”. 228

SPINKS

Od dziś do poniedziałku włącznie wielki sensacyjny program

Wielki detektyw dramat w 4 aktach **KLUB CZERWONEJ MASKI**
ze znakomitym detektywem GOLFEM w głównej roli. 227

Przebiegły doktor

Arcywesoła amerykańska komedia.

Dziennik Gaumont

Wydarzenia i wojna domowa w Masyli.

Szuka posady inkasenta lub t. p. agenta, 30 letni energiczny, inteligentny znający gruntownie polski, niemiecki i rosyjski posiadam 100 rb. kaucyi i dobrą referencyę. Oferty „H. S. 100” Rozwój. 6221-3ws-3

STRYCHARZE potrzebni, dowiedzieć się można w Radogoszczu, Cegielnia Bauma, a także pałac, 6051-3s-5

Sklep kolonialno-dystrybucyjny okazują tanio do sprzedania ul. Franciszkańska 13. 6143-3cs-3

Sklep do sprzedania ul. Brzezińska nr. 66. 6461-3wc-1

Są do nabycia różne towary damskie i męskie, silezye małopolskie, płótna i płótno dla krawców po niskiej cenie, ul. Zielona 69, I piętro A. Kwiatkowski. 6457-1

Sklep do sprzedania ul. Nowa nr. 36. 6452

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania, z powodu choroby ul. Rajtera nr. 17 (Bałuty). 6450-3*-1

Sprzedam łóżko z materacem, stół, krzesła, patefon z płytami prawie nowy Widzewska nr. 146 m. 22. 6476-3-1

Sprzedam 9 morgów ziemi z zabudowaniem, powiat Łódzki, wieś Smulsko, dojeżdża się Konstancynowskim tramwajem do Srebrny. Michał Lewandowski. 6440-1

Sprzedam maszynę z przyrządami do lodów Rawska 6 m. 7. 6466-3-1

Sklep rzemieślniczy kompletnie urządzony do sprzedania lub do wynajęcia. Wiadomość Krótka nr. 11 w restauracji. 6480-2-1

Telefonów używanych 155 do sprzedania, które kosztowały 45 rb. sztuka, sprzedaje 12 rb. wyregulowanych. Również urządzam takowe. Elektrotechnik Edward Gosławski Nawrot 61. 3902-10s-9

TANIO szybko sprowadzam nowe paszporty, przesiedlam żony do mężów, piszę wszelkie prośby, apelacje, w niedzielę i codziennie 3 — 10 wieczór. Zakątna 78 m. 46 róg Andrzeja, Biuralista katolik. 6525-1

Uczniów poszukuje się do Zakładu Stolarskiego. Tacy którzy już pracowali u stolarzy mają pierwszeństwo. Wodna 15. 6459-3-1

Ulica Mikołajewska nr. 13 sprzedam 2 magle w dobrym punkcie z powodu zmiany. 6477-3-1

Urządzenie sklepowe do sprzedania bardzo tanio. Widzewska 101. 6060-3*-5

Uczeń świeży potrzebny do składu aptecznego. Oferty składać pod adresem „Drogista” w adm. Rozwoju. 6535-3-5

Wykończyłem kilka szaf rozbieranych dębowych do rzeźby, 46 rb. — 18 rb. Łagiewnicza róg Krzyżowej (Bałuty) stolarz. 6535

Wyprowadzając się do mniejszego miasta do swojej własności sprzedam dobrą piwnię, obrót 300 rb. tygodniowo, mieszkanie 100 rb. rocznie, patent 50 rb. Bliższa wiadomość ul. Rzgowska nr. 77 w piwni. 6371-2-2

Z powodu wyjazdu sprzedam stół dębowy rozsuwany, 6 krzeseł. Główna 33 m. 15, zastac od 7 do 8 wieczór. 6484-3*-1

Z powodu wyjazdu do odnawiania mieszkania 3 pokoje, kuchnia, pokój kąpielowy z wszelkimi wygodami, również do sprzedania różne meble, Wólczańska 164 m. 36 od 12-5. 6520-3*-2

Z powodu choroby piwiarnia do sprzedania. Ul. Długa 103. 6372-3*-2

Z powodu słabości żony piwiarnia do sprzedania. Srebrzyńska nr. 27. 6401-3-2

Zaginął 2-go czerwca pies rasy Dobberman, wabi się „Prinz” z szramą na górnej szczęk. Odprowadzić za dobrą nagrodą Zarzewska 64 Lencke. Ostrzeżenie się przed kupnem. 6381-3-2

Zaginął chłopiec, lat 10, Roman Mazur, ul. Grabowa nr. 13. 6265-5-3

1 pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia. Benedykta nr. 22. 6288-5ps-2

2 magle do sprzedania, ul. Łagiewnicza 24. 6474

3 pokoje z kuchnią z wygodami (1 piętro) od 1 lipca r. b. Benedykta 22. 6289-3ps-2

2500 rubli potrzebuje na 1-szy Łaskawe oferty pod „2500” w adm. Rozwoju. 6425-3-2

Zagubione dokumenty

Andrzej Helt zagubił paszport wydany z gminy Koźminek, gub. kaliskiej. 6417-3-2

Antoni Stanisławski zagubił paszport wydany z gm. Kluk, gub. piotrkowskiej. 6437-3-2

Anna Kreczmer zagubiła metrykę i paszport, wydane z gub. piotrkowskiej. 6277-5-1

Dowód Nr. 228750 Warsz. Akc. Towarz. Pożyczkowego (Pasaz Meyera 11) zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 6404-5-2

Józef Królik zagubił paszport wydany z gminy Chojny pow. łódzkiego. 6424-3-2

Jan Smalski zagubił paszport wydany z gm. Mroga-Dolna, gub. piotrkowskiej pow. brzezińskiego, oraz książkę czeladniczą ślusarską. 6527-3-3

Józef Kubicki zagubił paszport wydany z gm. Borkowiec, gub. radomskiej. 6375-3-3

Kazimiera Sadowska zagubiła paszport wydany z miasta Miawy gub. plockiej. 6451-3-2

Krzysztof Otto Lucht zagubił książeczkę legitymacyjną wydaną z m. Łodzi. 6500-3-1

Leon Grajkowski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabry Dąbrówka. 6553-1

Maryanna Pisarska zagubiła paszport, wydany z gm. Tum, gub. kaliskiej. 6544-3-1

Tomasz Chudziński zagubił paszport wydany z gminy Stare-Miasto gub. kaliskiej, pow. kościńskiego. 6435-3-2

Wojciech Banasiak zagubił paszport, wydany z gm. Dobra, gub. piotrkowskiej, pow. brzezińskiego. 6350-3-3

Zaginął wyrok wydany przez sądziego pokoju VI-go cyrkulu wydany Janowi Hinzowi na Kazimierza Pisarskiego. 6442-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Hirszberga i Birnbaum na imię Antoni Hejman. 6468-3-1

Zaginęła karta od paszportu wydana na imię Franciszka Jakubowskiego od J. Widmana, kwit lombardowy i notes. Łaskawy znalazca raczy takowe zwrócić do magazynu obuwia Widmana. 6505-1

Zenon Dutkiewicz zagubił paszport wydany z magistratu m. Piotrkowa. 6441-3-2

Zaginął paszport wydany z gm. Długi pow. brzezińskiego gub. piotrkowskiej na imię Elżbiety Kajner. 6300-3-1

Zaginął weksel in blanco dnia 5 czerwca na rubli 100, podpisany przez Antoniego Gwist; weksel jest nieważny gdyż pieniądze już oddane. 6495-2-1

Zaginął paszport z gminy Kościelnice pow. tureckiego gub. kaliskiej, Stanisława Lesniewskiego. 6490-3-1



A. KARTOWSKI

KONSTANTYNOWSKA 5. Wejście przez sklep „Eugenji”, tel. 29-01, specjalista wyciekania odcisków i wrośniętych paznokci, powrócił z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem manicure i pedicure. 1405

Dr. H. RUEGER

Nawrót 1.

Choroby wewnętrzne. Od godz 4-6 po poł. 2555

Dr. Med. Szwarcwasser

Piotrkowska 13. Tel. 10-82 Spec. choroby żeładka, kiszki i przemiany materii. Analizy we własnym laboratorium. Przyjmuje: od 11-1 i od 5-7 i pół wieczorem. 857

Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (0-1 i 5-8.

Ogólnie znana **lecznica chor. zębów** lekarza dent. **H. Pruss** 145 Piotrkowska 143 złote korony i mosty bez podniebienia. 2913

Dr. med. Z. GOLL

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 13.

Godziny przyjęć: od 9-12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta i od 9 do 12 i pół. Telefon 25-60.

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Marvi Piotrkowska 123. Tel. 32-33 Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6 p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 3447

Dr. Leon Wacław

Olszewski

Choroby wewnętrzne, żeładka i kiszki. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4-6 po poł. 3930

Dr. S. SZNITTKIND

Średnia 3.

Specjalista chorób skórnych wenerycznych, (stosuje 006), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc.). Rano od 8 i pół-11 i pół od 4 i pół-8 i pół. 120

Lecznica dentyatyczna

Lek. dent. St. Dąbrowskiego

ul. Rozwadowska 141 (róg Piotrkowskiej). 653 Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Dr. Zygmunt Łęgowski

Konstantynowska 31, tel. 36-43.

Choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje do 9 rano i od 2-5 po południu 1225

Dr. Marioli Gromski

CHOROBY DZIECI.

Telefon 22-77. Dzielnia Nr. 9. Przyjmuje codziennie: od 8-9 rano i od 8-5 po południu. 801

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA 115.

Przyjmuje: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1531-r.

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, ul. Nawrot 11, róg Piotrkowskiej. 9-12 i 5-8, panie 4-5.

Letnie mieszkanie

Dwa pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią o 5 — 8 jna drogi od przystanku tramw. Kahanów. Wiadomość: Rowańska 4 m. 2. Tel. 1. 1988

Zdolne szwarki

do rękawiczek trykocowych dostaną zajęcie w rękawarni. Widzewska 161. Zamówić się od g. 8 rano do g. 7. 1996

Poszukuję samodzielną

elektromontrów.

Feliks Nadri,

Biuro elektrotechniczne 1982 Ewangelicka nr. 2.

D. Mittelschmidt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8-9 i pół po 15-6 i pół. po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8 i 10

Dr. S. KANOR

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Tel. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 p. i od 5 do 9 wiecz.

Przejazd 16 8.

(alaczy) Telef 7-14

Dr. FRANCISZE

KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd 8. front, I-e piętro. Przyjmuje od 9 i pół-12 i od 8 w.

Dr. H. Salski

Piotrkowska 123

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żeładka i kielk).

Codziennie od 10-11 rano od 4 do 6 po poł. Telef 23-10. 253

— Egzystująca od lat 22—

Pracownia haftów

i znaczenia bielizy

B. MAZURKIEWICZ

Przejazd 16 — m. 2.

Poprzednia ofiyna, 2 p. p.

- Przyjmuje się uczennic-

MLECZNA, MLEKOL
№ 15
jasna słodka
tabliczki: 20, 10, 5 kp.

Najdoskonalszy

CZEKOLADA

Fuchs

KRAKUS (ciemna słodka)
tabliczki 20, 10, 5 kp.

Wyrób krajowy

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

Zarząd Nowo-Rokickiej Kasy Pogrzebowej

zawiadamia wszystkich swoich członków o **ogólnym zebraniu nadzwyczajnym**, mającym się odbyć w dniu 7 czerwca r. b., to jest pierwszą niedzielę po świętach o godzinie 4 po południu, na które zaprasza swoich członków o jaknajliczniejsze przybycie, zawiadamiając przytem, że w razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków, zebranie odbędzie się bez względu na liczbę przybyłych i takowe będzie prawomocne i obowiązujące wszystkich członków kasy.

1900 **ZARZĄD.**

VI-klasowa Szkoła Handlowa LUCYNY SIENNICKIEJ

Piotrkowska 157. Telefon 8-58.
Egzminy dla nowowstępujących dnia 9 i 10 b. m. o godz. 9 rano. Zapisy codziennie od 9 do 3. 2265

W lombardzie akcyjnym Mikołajewska 23

można nabyć różną ładną biżuterię, z brylantami, kolorowymi kamieniami i perełkami, nową i używaną, przerobioną i odnowioną
po niskich cenach. 1984

MA LETNIE MIESZKANIE

każda z Pań powinna zaopatrzyć się (aby zabezpieczyć się od zgiebienia) w ciepły, wygodny, włóczękowy żakiet. Wielki wybór po niskich cenach w fabryce wyrobów włóczękowych **RESTEL i S-ka**.

miejsce sprzedaży: **SKŁAD SUKNA**
G. E. RESTEL i S-ka
ulica Piotrkowska Nr 100. 2265

Doresienie!

Dla księgarzy, składów papieru, kolportarzy i t. p. Duży zarobek! Firma **GRAPOW i MAZURKIEWICZ** dostarcza znakomicie opracowany

PLAN m. ŁODZI w paczkach po 50 sztuk — Hartownikom odpow. rabat.
Dług 87. Tel. 24-40. — Proszę o natychmiastowe zapytanie. 2055

Place na rozpląty

położone przy szosie pabianickiej, przed Rudą, odpowiednie pod budowę fabryk oraz domów mieszkalnych tanio do sprzedania. Wiadomość na miejscu: fol. Chachula, lub Piotrkowska Nr. 5 a J. Wołoskiego Łódź. 1908

MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH i GALANTERYI Forentyny Chlebowskiej ul. Zielona № 33, (Zielony Rynek)

maszyczyć polecić Szanownej swojej Klienteli duży wybór galanterii damskiej i męskiej po cenach bardzo zniżonych. Poca również kapelusze damskie tanie i gustowne, także żalobne kapelusze na składzie. 3333



Kto raz kupi „Gloria”

innej pasty do obuwia używać nie zechce. Proszę się przekonać. Żądać wszędzie tylko pasty „Gloria”.

Przedstawiciel na Królestwo i Cesarstwo

Edmund Bogdański,
Łódź, ul. Dzielna № 30. 1133

PENSYONAT Górki Tworzyńskie,

4 wiorsty od Koluszek, miejscowość malownicza, las, kąpiel rzeczna, pozostało kilka pokoiów. Wiadomość na miejscu. 2245

MIESZKANIA

do wynajęcia od 1-go lipca r. b. po 3 pokoje z kuchnią, z wygodami i bez wygód. Wiadomość na miejscu, Wólczańska nr. 139, przy rogu ul. św. Anny. 1930

PLACE

do sprzedania pod leśniską przy lesie 200 włóczęwym sosnowym, przy linii tramwajowej mającej być budowaną, woda bieżąca, miejscowość sucha. Wiadomość: Zaborowski, Wólczańska 41, telefon 15-72. 1876

Do wynajęcia

od 1 lipca 1914 r. 2 pokoje z kuchnią, z wygodami i światłem elektrycznym. Wólczańska 164. 1952

Do wydzierżawienia 1948

SAD OWOCOWY

około 900 drzew, owoc dużo. Od Łodzi 4 mile, od Pabianic 2, od Łasku — 1. Zgłaszać się: J. Psarski, Wrzeszczewice, p. Łask.

Tylko za 1 rub. 75 kop.

wyjątkowo za 1 rub. 75 kop. otrzymasz komplet: zegarek, anker, pat. 1-go patentu, czar. ang. stali, na 15 kamieni, do nakładania uszkiem, które chroni od kurzu i pęknięcia, wyregulowany do minuty zegar, anker na 6 lat. Do każdego zegarka dodaje się bezpłatnie eleganckie dewiszki z brzołem. — Przesyłka do 40 sztuk 45 kop. Adresować: Skład zegarków S. KUOZEN, Warszawa, ul. Siłska № 24. Uwaga! Bez ryzyka, o ile się nie podoba przyjmujemy z powrotem. 2278

2 pokoje

z kuchnią,
z wygodami,

na 2-tem i 3-tem piętrze do wynajęcia od 1 lipca r. b.
Spacerowa 41.

Park „Wenecja” SZOSA PABIANICKA

W niedzielę, dnia 7 czerwca 1914 roku

Wielka Ogrodowa Zabawa

Początek o godz. 2 po poł.

1990

Światowa sensacja. Czarodziejskie krematorium, w którym będzie żywy człowiek; apoteoza ogni; kilkanaście atrakcyjnych pierwszorzędných sił. TEATR: „Stach i Zośka”, opera ludowa; „Pojednanie”, kom. dla dzieci; „Robinson”, kom. i niespodzianki. Koncert orkiestr; Francuska poczta; Kolo śmiechu; Łódki; Strzelnica; Restauracja. Wejście 20 k., uczniowie 10 k.

Kantor i Fabryka, Piotrkowska № 114

PIERWSZA ŁÓDZKA SZLIFIERNIA SZKŁA I LUSTER Edwarda Wermińskiego

dawniej B-cia WERMIŃSKY.

2067

Łódź, Piotrkowska 114, tel. 26-34.

Poleca szkła szlifowane dla wystaw, artystycznie szlifowane. Szkło w mosiądzu, miedzi, niklu i ołowiu. Szlifowanie kryształowe i t. p., nadto lustra kryształowe i szkła kryształowe belgijskiej fabryki. Compagnie des Glaces du Midi de la Russie, Ligue Sociale, Charlesroi Belgique, również płyty szklane dla pojazdów i samochodów. Szkła matowe, szkła kościelne w różnych kolorach i t. p. i t. p. Przyjmuje się do podlewu zniszczone lustra. Ceny umiarkowane. Solidna usługa. Proszę żądać cenników.

Kantor i Fabryka, Piotrkowska № 114

Kropla Mleka

PIOTRKOWSKA 103.

Bezpłatne porady lekarskie w zakresie żywienia niemowląt: w poniedziałki, środy i piątki od 7—8 wieczorem, we wtorki, czwartki i soboty od 8—9 rano. Rozdawnictwo i sprzedaż mleka w dniu powszednim od 9—11 rano i od 6—8 wiecz., w niedziele i święta od 9—11 rano. 1975

Odciski

brodawki, zgrubienia skóry uswa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu

ARAGO

ST. GÓRSKIEGO w Warszawie Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladowictw. Zwracać uwagę na markę Gładyator. 1825

NAUCZYCIEL

udziela korepetycji oraz przysposabia na różne świadectwa. Piotrkowska 117 m. 17, za- stać można od 5—8. 912

Wanny

różnych fasonów, naczynia kuchenne. Maszynki naftowe i spirytusowe poleca: W. Łyczkowski, Piotrkowska 183. 1484

Lekarz-dentysta

G. G. G.

Były asystent H. Putzmanna,

mieszka obecnie na ul. Staro-Zawadzkiej № 47. Dojazd tramwajem № 4. 1978

W blizkości Zgierskiej Remizy Eleganckie letnie mieszkanie

z 2 pokoiów z kuchnią z wodociągami do wynajęcia. Tam też 1 oddzielny pokój. Wiadomość: Południowa Nr. 40, m. 39 albo tel. 15-58. 1978

Dr. Jolnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, pa- nie 4—5. 1181

ROZMAITE

MAJĄTKI

podatne na parcelację do sprzedania. Wiadomość: Zaborowski, Wólczańska № 41, m. 20, tel. 15-72. 1878

VII-kl. Zakład

Naukowo-Wychowawczy

z klasami podwójnymi i wstępną

Julii Zbigniewskiej

1756 DŁUGA № 10. Zapis uczęszc od dnia 2 czerwca. Egzminy od 10 do 16 czerwca.

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne i mocznikowe.

Przyjmuje: od 9/1, do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9/1 do 12-ej. Telef. 25—26. 507

Pokój

duży, umeblowany do wynajęcia niedrogo. Przejazd 48. Wiadomość u stróża.

Starszy felczer

Piotr Golański

były statowy felczer Szpitala Dr. Jezus w Warszawie

z długoletnią praktyką Wykonywa wszelkie czynności w zakresie felczerstwa wchodzące. Coda i t. p. Zgłaszanie opsy i t. p. RZGOWSKA № 44, I-ze piętro. 1988

Dr. L. Klatschkin

Łódź, Konstantynowska 11.

Syphilis, weneryczne, skórne, choroby dróg moczowych, niemocy pólowej.

Przyjmuje: od 10—1 i od 5—8. Dla pań od 8—9 osobna poczekalnia. 1935

Dr. med. P. LANGBARD

były asystent kliniki berlińskiej

Zawadzka 10. Telef. 33-88.

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8—1 i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syphilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

PARK MIEJSKI

ul. Działowa № 61, tramwaje № 2 i 7.
W niedzielę 7 czerwca

WIELKA ZABAWA

występy pierwszo-
rzędnych atrakcji

1) A. Skatnicki—znany hum. polski z Krakowa. 2) „Emilias”—znakom. żonglerzy. 3) „Jachson”—tańce meksykańskie. Koncert orkiestry 2 pułku strzelców pod batutą p. Januszewskiego. Iluminacja parku—początek—konfetti. O godzinie po poł. zabawa dla dzieci p. t. „Święto dzieci”, tańce, wyścigi z nagrodami i wiele innych niespodzianek. Na miejscu mleczarnia i restauracja z mocnymi trunkami. Wejście 20 k. Uczniowie i dzieci 10 k. Dzieci do lat 6 bezpłatnie. 229

LETNisko i PENSYONAT we dworze WOLI-GRZYMKOWEJ

15 minut szosą od stacji tramwajowej w Aleksandrowie, a od lipca komunikacja samochodowa. Położenie malownicze, lesiste i suche, nad rzeczką. Park, ogród, las, kąpiel, tenis, krokiet. Lekcyje muzyki, śpiewu i konwersacji francuskiego udziela na miejscu pani Gruszeńska. Pokoje w pałacu umeblowane, od 15 rb. miesięcznie, całkowite utrzymanie do 1.50 dziennie. Tamże do wynajęcia w oddzielnym domu drewnianym pod lasem 2 pokoje i kuchnia, oraz do sprzedania place na 10 morgach pod letnie mieszkanie z lasem. Wiadomość w aptece, Średnia 10, tel. 20-40, lub na miejscu. 1922

FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-10 miesięcy, zwiastuje w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia zaprawianie i zapewnia prawidłowy rozwój ciała. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.
G. rue de la Tacherie

Na sezon letni

poleca po cenach fabrycznych:
najlepsze wyżymaczki amerykańskie, lodownice pokojowe, maszynki do lodów, maszynki „Primus” i spirytusowe, łóżka i krzesła polowe, wózki dziecięce i spacerowe, wanny, pudełka podróżne i różne naczynia kuchenne.

M. Rosen, PIOTRKOWSKA 88.

Łóżka żelazne z siatkami na letniska pod rub. 2.50. 1698

2-e Łódzkie Rzemieślnicze T-wo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Główna Nr. 9. Główna Nr. 9.

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4 — 6 proc., a także przyjmuje wkłady warunkowe od 50 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasetki do zbierania drobnych oszczędności.

Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel, rano od 10—1 i od 6 — 8 wieczór. 1933

Egzystuje z roku 1824.

Mechaniczna fabryka Tkanin Metalowych

Józef Hesse, Łódź, Zawadzka 41, telefonu 28-19

wyrabia: siatki i tkaniny żelazne, stalowe, mosiężne, miedziane i fosforbronzowe, dla młynów, wszelkich fabryk, dla studzien artezyjskich, na okna ochronne od much i na ogrodzenia. 1127

Wrocław
6 minut od dworca głównego

Ul. Albredta 17
Róg Bischof-Sir.

Hotel

de Rome

Spokojnie położone w centrum miasta!

Niedaleko głównej poczty.

Mówią po polsku.

Wyborna kuchnia! Doskonałe oryginalne Piłżeńskie!

Pierwszorzędno urządzone. Pokoje od 2 do 4 marek.

SPRZEDAŻ W PIERWSZORZĘDNYCH PERFUMERYACH

PIEGI

PRYSZCZE, LISZAJE

usuwa jedynie KREM KONWALIOUY D-ra LUSTIGA

W U M B E R A

CENA SŁOIKA Rb. 1.50.

Zastępstwo i Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo
HURTOWNIA PERFUMERYJNA.

Warszawa, ul. Chmielna Nr. 27, Tel. 110-73 i 111-13. 1123

I SKŁADACH APTECZNYCH.

Mebie i różne rzeczy do sprzedania

z powodu wyjazdu. Pasaż-
Szulca 8. m. 8. 1938

SKLEP

z przylegającym mieszkaniem
do wynajęcia od 1 lipca. Miko-
łajewska 40. Wiadomość u stró-
ża. 1934

Glanserzy

(Lustrirer)

i nakładacze

mogą się zgłaszać

Łódź, Długa 47. 2255

Zarząd Szwalni

„KOŁA PANIEN”

zawiadamia, iż zapisy nowych
kandydatek na rok przyszły roz-
poczęły się. Zapisy przyjmują się
od godz. 9 do 4 po poł.

Spacerowa 34 m. 10. 1956

Chor. weneryczne, moczopłciowe
skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10—12 rano
i od 6—8 pp. Niedziele i święta
11—1. Zielona nr. 3. 402

BARDO DUŻO OSÓB POLEPSZY-
ŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOWE
UTRZYMUJE PRZEZ UŻYWANIE

PARYSKION

PIGULEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH

D-ra KOWENA

(Dr. CAUVIN)

Oczyszczają krew i regu-
lują czynności kiszki.
Zawsze przynoszą ulgę.

Pigułki KOWENA

są do nabycia we wszyst-
kich aptekach i w PARYŻU,
Fg. Sr. Dene 147.

7 pokoiów

w śródmieściu z powodu wyjaz-
du do odstąpienia.

Oferty: „7 pokoiów”. 1944

FELCZER z Buska

po długoletniej praktyce w szpi-
talach chorób wenerycznych i
skórnych przyjmuje codziennie
w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37,
R. Kaszyński. Porada 30 k. (Przy
syphilisie stosowanie frykcyj).

Ból głowy i Migrenę

radycznie leczy (485

„Migreno-
Me. vosin”

oryginalne proszki
zawsze z marką

„KOGUT” lecz nigdy
w opłatkach. Proszek 10 k.

Nałęczów

st. drogi żel. Nadwiślańskiej,
poczta, telegraf na miejscu. 2041

Zakład leczniczy cały rok otwarty.
Kanalizacja, wodociąg, oświetlenie elektryczne. Wspaniały park
zakładowy, położenie zdrowe i malownicze. Kąpiele żelazne
i borowinowe. Wszelkie inne kąpiele szlaczne.

Najnowsze urządzenia techniczno-elektryczne. Hydro-
terapia. Kąpiele słoneczne i powietrzne.

Sezon letni od 1-go czerwca. Lekarze ordynujący:
dyr. dr. Gł.ński, dr. Winiarski, dr. Rembieliński, dr. Do-
brucki, dr. Kosmowski i dr. Karwacki.

Biuro informacyjne Nałęczowa: Warszawa, Elektoralna 35, tel. 1.00.

Najwyższe nagrody za „RADICAL”



Miało „RADICAL”

435

najlepszy środek od reumatyzmu, łamania w kościach,
wyrzutów, świerzy, egzemy (liszaj), skrofulowza-
palenia pokarmowego piersi, hemoroidalnych (er-
pien, ran ciętych, stłuczeń i innych zastarzałych ho-
rów skórnych i ran.

Za „RADICAL” nadesłano mnóstwo podziękowań listownych od pacjentów
i odczuwających, kopie takowych w osobnych broszurach ze sposobem życia
rozdać i wysyłać się bezpłatnie.

„RADICAL” sprzedaje się w Kantorze, Filii, oraz w większych aptekach i
składach aptecznych w ilościach po Rb. 1, 2 i 3. Wszelkie zamówienia uskutecznia
się natychmiast i za zaliczeniem pocztowym. Przesyłka na koszt odbiorcy. Przy
kupnie zwracać uwagę na całość etykiety i stemple z napisem na dnie: „Edego
słodka „RADICAL” Twa B-ci Santirów. Skład centralny: Warszawa, Nowobłaska
7R. J. Polaczek. Tel. 71-84, Filia Łódźka, Piotrkowska 10. Główny kursor Enara.

TANIE MIESZKANIA

1, 2 i 3 pokoje z kuchnią, z kłózetami, wannami i elektrykiem
oświetleniem gratis. Łomżyńska № 17/19 róg Nowo-Zarzewskiej,
blisko fabryki Leonhardta i Stolarowa. 14

WODOLECZNICA przy Sanatorium „UNITA”

ulica Pusta № 11, róg Mikołajewskiej.

Otwarta od 7 do 12 i od 2 do 7 wieczór.

Nowoczesne urządzenia i kom-
fort.

Matryski parowe, szkoc-
kie i inne.

Kąpiele nasiadowe, no-
żne i inne.

Parowe kąpiele ruskie
i rzymskie.

Kąpiele solankowe, igliwio-
we i siarczane.

Kąpiele kwaso-węglowe w so-
lankę (Nauheimskie).

Kąpiele utleniowe (Ozet) i
inne.

Masaż zwyczajny i wia-
cyjny.

Kąpiele elektryczne, o-
komorkowe i świetlne.

Elektryzacja, diathermia,
d'arsonalizacja.

Leczenie tabes apar-
mi Frenkla.

Gimnastyka płuc la-
astmatyków.

Mechanoterapia. Instytut
Röntgena.

Nasświetlanie sztucznym słoń-
cem wysokogórskim
(kwarcową lampą. 93

W IV-kl. Szkole Filologicznej polskiej

J. RADWAŃSKIEGO w Łodzi, Zawadzka 9,

egzaminu przedwakacyjne dla nowostępujących rozpocząć się
dnia 9 czerwca r. b. 2239

SKŁAD WIN

M. D. OKOJEWA

DZIELNA № 11

ZDROWIE JEST BOSACTWEM I SZCZĘŚCIEM!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogół-
ne niedomaganie, ten powinien pić

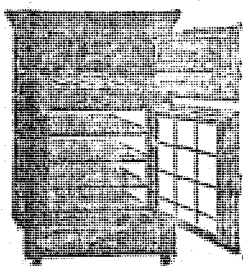
Wino żołądkowe №7,

zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino-
żołądkowe, zastosowane w Ekaterynburskim (ko-
wym) lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało
znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo wy-
dane przez starszego lekarza w 1910 r., jaków-
nież w 1911 roku przez starszego lekarza szpitala
Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodze-
niem stosowane. Wino żołądkowe №7

w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win / D.
OKOJEWA, ul. Dzielna № 11. OLWA do lampek 20 kop. int.
KNOTKI bezpłatnie. 39



ŁODOWNIE pokojowe krajowe.



Łodownie amerykańskie „Mac Cray'a”

ze ściankami izolowanymi wełną mineralną, dające dużą oszczędność na lodzie. Krażenie we wnętrzu tych lodowni absolutnie suchego powietrza zabezpiecza potrawy od psucia się i pozwala na długie przechowywanie takowych.

Maszynki do lodów

polecają

KRZYSZTOF BRUN i SYN

185

w Warszawie, plac Teatralny.

Majątek 32 włóki

ornej 10 włók, reszta pole drenowane, z pałacem, kanalizacją, centralnym ogrzewaniem i oświetleniem. Park, oranżerye, inwentarz żywy i martwy, kompletny. Odległość od stacji kolejowej 6 wiorst. Cena 5,20 rb. za włókę. Wiadomość: J. Zaborowski, Wólczańska 41, m. 26. Telefon 15-72. 1874

BAU HALL

Górna Austria

Pierwszorządna jodo-bromowa miejscowość kuracyjna. Najstarsze i najsilniejsze źródła lecznicze w Europie. Leczą choroby kobiece, chroniczne, zaniebienia, Arteriosklerozę, Arteryzm i Reumatyzm, Sirofuty, Syfilis i jej następstwa i inne choroby etc. etc. Prospektów i informacji udziela Dyrekcja krajowego zakładu kuracyjnego w Bad Hall, Sanatorium Dr. v. Jarstel, również zimą otwarty. 1847

Warsawskie Akcyjno T-wo Pożyczkowe na zastaw ruchomości (LOMBARD AKCYJNY).

Oddziały Łódzkie: I—ul. Zachodnia nr. 31 i II — Pasaż-Meyera 11, Mikołajewska № 23

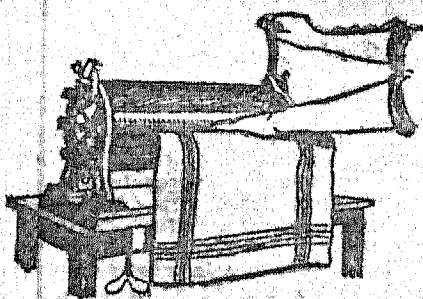
zawiadają, że d. 2 lipca (19 czerwca) 1914 roku i dni następnych odbywać się będzie w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej nr. 31

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nieprolongowanych, a zadawionych tak w Oddziale I, Zachodnia 31, jak i w Oddziale II, Pasaż-Meyera 11, Mikołajewska 23. Podczas licytacji prolongata zastawów, wystawionych na sprzedaż, przyjmowana nie będzie. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój”. 1854

Nowość!!!

Nowość!!!



MAGIEL RĘCZNY

Systemu „SYRENA”

(zastrzeżony prawnie)

nadzwyczaj prosty i praktyczny, oraz trwały i łatwy w użyciu, a przytem wydajny i nie- jak również i do gładzenia białizny. Nieporównane zalety w porównaniu z systemami przestarzałymi. Niezbędne dla pralni, szpitali, restauracji, hoteli, jak również w każdym gospodarstwie.

Na żądanie ułatwione warunki spłaty!

2041

WYŁĄCZNI FABRYKANCY

Tow BRACI HENZLER i S-ka

Łódź-Ra'ogoszcz, ul. Mickiewicza № 7.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Magdżena na wystawie pracy kobiet w Warszawie—krojem modą w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 3453

Na miejscu duży wybór maszynów.

UWAGA!!

GOTOWYCH MAM 20,000

Podjęmę się także robót brukarskich z kamienia polnego, granitowego lub z kostek drewnianych i asfaltu.

Wszelkie powyższe roboty wykonuję własnym kosztem i na warunkach bardzo przystępnych, z czem polecam się łaskawym względom WW. Panów.

Miejski przedsiębiorca robót ziemnych i brukarskich Stanisław Goszczyński Łódź, Widzewska 147. Telefon 26-05 Łódź, Widzewska 147.

Największa łódzka elektryczna fabryka palenia kawy i surogatów „Tryumf” poleca p. p. Kupcom, Cukiernikom i Handlującym

Wyborne Kawy Palone i Kawę Słodową

we wszelkich gatunkach i cenach.

Hartowy skład towarów kolonialnych. Skład cykoryi Ferd. Bohm i S-ka w Włocławku, egz. od 1816 r.

Skład herbat Tow. „Karawana” w Moskwie. Skład Krochmalu Ryżowego i „Błyszczu Hoffmana w Salzufen. Skład świec Braci „Krestownikowych” w Kazaniu.

Franciszek Blugla, Łódź, Południowa nr. 28. Telefon 8-17. 1177

Nowo - otworzone gimnazjum żeńskie z prawami szkół rządowych

E. A. ARCIUKOWEJ

Egzaminy rozpoczynają się w sierpniu do klas: I, II, III i IV i do Szkoły przygotowawczej przy gimnazjum z 3-ma oddziałami. Do I-go oddziału mogą wstępować dziewczynki od lat 6-ciu i zupełnie nieprzygotowane. Opłata roczna w oddziale I-ym 60 rb., w II 70 rb., w III 80 rb. Gimnazjum mieścić się będzie przy ulicy Dzielnej № 41. Prośby przyjmują się przy ul. Szkolnej № 22 m. 4, od godz. 6—8 wieczorem. 2251



Dziś i dni następnych

Tylko na krótki czas!

Sensacya m. Łodzi! Sensacya wszechświatowa!

Tomasza A. Edisona

KINETOFON

Nowa serya obrazów.

Oprócz tego: Wstrząsający sensacyjny dramat w 3-ech częściach w wykonaniu pierwszorzędných francuskich artystów

„ZEMSTA RYWALA”

Ceny zwyczajne.

Początek o godz. 3 po poł.

Ceny zwyczajne.

2267

8-klasowy Zakład naukowy żeński

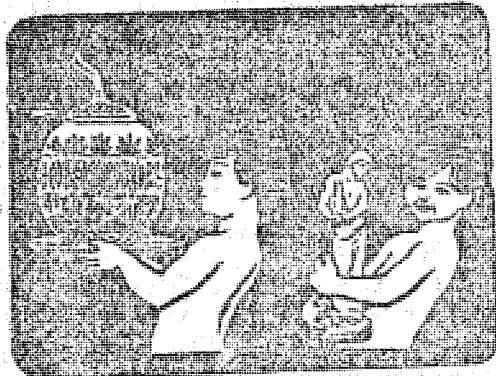
z programem męskich gimnazjów klasycznych

Zofii Libiszowskiej

ZAWADZKA № 26.

ZAWADZKA № 26.

Egzaminy przedwakacyjne dla nowostępujących uczennic rozpoczynają się dnia 25-go maja do 10 czerwca. Zapłaty przyjmują się codziennie od godzin 10-ej rano do 6-ej po południu.



Nowo kryształ jako kompotierki, wazony, flakoniki, karatki do likioru i win, garnitury tualeto-
leto-
poleca w wielkim wyborze i po każdej cenie

Albert Böhme

(DAWNIJ ROZALIA ZIELKE)

Piotrkowska 113. 2197 Piotrkowska 113.

**Towarzystwo Pożyczkowe-Oszczędnościowe
Łódzkich Rzemieślników Chrześcijan**
ul. Widzewska 117 (gmach kursy).

Przyjmuje kapitały na lokacje

placąc od 4—6 proc.

Wydaje pożyczki za poręczeniem do 500 rb. od których pobiera 6 proc. przy spłatach miesięcznych i 9 proc. przy spłatach rocznych.

Wszelkie czynności kasy wolne są od podatku. Biuro przeniesione zostało z pierwszego piętra na parter do nowo urządzonego lokalu.

Kasa czynna codziennie od 10 do 3 po poł., a oprócz tego we wtorki, czwartki i soboty od 6 do 8 wieczorem. 2185

LETNIE MIESZKANIA

składające się z 8-miu pokoiów w całości lub częściowo do wynajęcia; od rzeki i lasu 1/2 wiorsty, od kolei 1 wiorsta odległe. Blizszych informacji udziela na miejscu Inżynier Rzymkowski w Łasku. 0000

Bałucki LOMBARO PRYWATNY

zawiadamia, że 15 czerwca 1914 r. i dni następnych w miejscowej Sali Licytacyjnej przy ul. Zgierskiej 64, poczynając od godz. 10-ej rano, sprzedane będą przez licytację nieprolongowane we właściwym czasie zastawy. Zastawy wyżej wymienione składają się z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, z maszyn do szycia oraz różnych przedmiotów i towarów.

Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych stanowczo miejsca mieć nie będzie, koby jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to skutecznie na dni parę przed rozpoczęciem licytacji. 1911

Skład wedlin J. KIJAKA

Widzewska nr. 127, tel. 27-02.
Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17.

Przy fili salon dla śniadań i kolacji.

UWAGA: Prócz tych sklepów żadnych innych nie posiadamy.

Zjednoczone fabryki Wyrobow Ogniotrwałych C. KULMIZ

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;
Cegły szamotowe i Kinasowe;
Cegły odporne na działanie kwasów;
Płyty i murki.

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1.500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

B. Łoziński, Łódź—Pasaż Szulca N2 3,
Telefon 547 129

Lecznica dla przychodzących chorych

ul. Piotrkowska № 17 (dom przechodni) ul. Zachodnia № 52. Tel. 35-58.

Lekarze ordynujący	Specjalność	Dnie przyjęcia w lecznicy	Godziny
Dr. Altenberger O.	ch. gardła, nosa i uszu	poniedziałek, środa, sobota	9—10
Dr. Artyfikiewicz C.	ch. kobiece i akuszerya	wtorek, czwartek, piątek	8—4
Dr. Bernard W.	ch. weneryczne i moczo-pł.	codziennie prócz wtorku i piątku	2—8
Dr. Brahander T.	ch. kobiece i akuszerya	poniedziałek, środa, piątek	1—2
Dr. Erzewski K.	ch. kobiece i akuszerya	wtorek, czwartek, sobota	7 1/2—8 1/2 w.
Dr. Czaplicki B.	ch. gardła, nosa i uszu	poniedziałek, środa, piątek	2—8
Dr. Dutkiewicz W.	ch. weneryczne i skórne	wtorek i piątek	1—1
Dr. Dunin-Wasowicz	ch. dzieci	poniedziałek, środa, piątek	7—8
Dr. Garliński W.	ch. oczu	wtorek i piątek	2—8
Dr. Gloger R.	ch. kobiece i akuszerya	poniedziałek, środa, piątek	10—11
Dr. Goldberg H.	chirurgia	wtorek, czwartek, piątek	8—4
Dr. Goldenberg A.	ch. kobiece i akuszerya	poniedziałek, środa, sobota	1—2
Dr. Gromski	ch. dzieci	wtorek, czwartek, sobota	7 1/2—8 1/2 w.
Dr. Gundlach	ch. wewnętrzne i dzieci	w niedziele i święta	9—10 r.
Dr. Jasłowski E.	chirurgia i kobiece	poniedziałek, czwartek, sobota	8—4
Dr. Jokić J.	ch. wewnętrzne i dzieci	codziennie prócz niedzieli	9—10
Dr. Lowinson St.	ch. wewnętrzne	wtorek, czwartek, sobota	7—8 w.
Dr. Lipiński Klem.	ch. dzieci i wewnętrzne	poniedziałek, środa, piątek	4—5
Dr. Librowski E.	ch. wewnętrzne i dzieci	poniedziałek, środa, piątek	8—9
Dr. Łuczyński B.	ch. nerwowe	poniedziałek	1—2
Dr. Ługowski Z.	ch. kobiece i akuszerya	codziennie	12—1
Dr. Łukasiewicz	ch. wewn., żołądka i dzieci	czwartek, piątek	6—7
Dr. Marks M.	ch. kobiece i chirurgia	środa i sobota	10—11
Dr. Michałowski J.	ch. oczu	poniedziałek, środa, piątek	7—8
Dr. Michałowski Ł.	ch. kobiece i akuszerya	niedziela	10—11
Dr. Mittelstaedt E.	ch. wewnętrzne i nerwowe	poniedziałek, środa, piątek	7—8
Dr. Olczowski L.	ch. wewn., żołądka i kiszek	wtorek i czwartek	1—2
Dr. Osłowski T.	ch. płuc i serca	poniedziałek, wtorek, piątek	5—6
Dr. Resiewicz J.	ch. wewnętrzne i dzieci	środa i sobota	10—11
Dr. Rueger H.	ch. wewnętrzne i dzieci	codziennie prócz niedzieli	1—2
Dr. Sadkowski H.	ch. wewn., żołądka i kiszek	środa i sobota	11—12
Dr. Skusiewicz F.	ch. weneryczne i skórne	codziennie	8—4
Dr. Sonenberg E.	ch. weneryczne i skórne	wtorek, środa, piątek	2—8
Dr. Tomaszewski A.	chirurgia i ortopedia	niedziela	8—7
Dr. Watten I.	chirurgia	środa	8—4
		sobota	6—7
		codziennie	11—12
		poniedziałek, wtorek, sobota	9—10
		codziennie prócz niedzieli	12—1
		wtorek, czwartek, sobota, niedziela	8 1/2—9 1/2 w.
		poniedziałek, środa, piątek	10—11
		poniedziałek, środa, piątek, niedziela	8 1/2—9 1/2 w.
		wtorek, czwartek, sobota	9—10
		wtorek i czwartek	5—8
		piątek	

Wielki krok naprzód

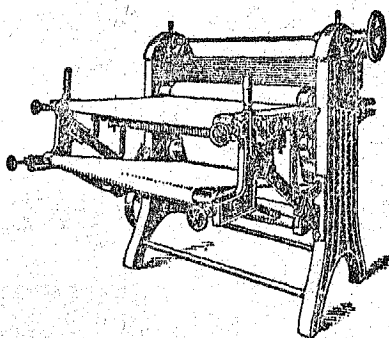
osiągnięto w pielęgnacji włosów przy zastosowaniu

WODY ZIOŁOWEJ „KASCHA”

Wielogłoszące reklamy o Wodach do włosów nie dawały pożądanego rezultatu, wprowadzały jedynie publiczność w rozczarowanie.—Zawdzięczając apostołom przyrody, jak ksiądz Kneip i inni poznaliśmy niektóre właściwości ziół leśnych i z łąk, które właśnie, będąc preparowane w naszym laboratorium, są najcenniejszymi składnikami wody ziołowej „Kascha”. — Po użyciu już pierwszego flakonu daje woda nasza zdumiewające wyniki. — Wstrzymuje wypadanie włosów, ochrania skórę od łupieżu i działa niezwykle pobudzająco na porost włosów. — Nie luksusowym opakowaniem zdobyła sobie woda ziołowa dla włosów „Kascha” wszechświatowe uznanie, lecz tylko swoją rzeczywistą wartością. — Cena 1 rb. 50 kop. Ządać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. 219

CHEMICZNO-KOSMETYCZNE LABORATORYUM W SZTUTTGARDZIE.

Generalna Reprezentacja na całą Rosję: H. REUWMANN, Łódź, Widzewska 86. Tel. 16-20



Najnowsze

Magle Walcowe do bielizny

poruszane siłą elektryczną.

Patentowane za № 62410.

Nawijanie bielizny zbyteczne, magluje 4 razy szybciej, niż dawne długie elektryczne magle skrzyniowe, zmuje mało miejsca.

Również Magle skrzyniowe elektryczne oraz ręczne poleca po przystępnych cenach pierwsza łódzka

Fabryka Magli

J. Löhnert,

ulica Widzewska N2 33.

2205

Interes istnieje od 1880 roku.

